Nr. 175 Poniedziałek 2 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 25 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Według doniesienia c. k. Starosty w Zbarażu z 21 lipca b. r. l. 5156 skonstatował tamtejszy weterynarz powiatowy księgosusz w Kołodnie, miejscowości położonej w państwie rossyjskiem a oddalonej od granicy o 6 kilometrów. Z tej przyczyny został ustanowiony w myśl §. 6 ustawy z 29 lutego 1880 Dz. u. p. l. 37 20 kilometrowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości: 1) powiatu zbaraskiego: Czernichowce, Werniaki, Bazarzyńce, Hrycowce, Kretowce, Tarasówka, Wałachówka, Załuże, Dobrowody, Netreba, Stryjówka, Hłuboczek mały, Kapuścińce, Krasnosielce, Roznoszyńce, Zarudeczko, Berezowica mała, Iwanczany, Czumale, Nowiki, Opryłowce, Zarubińce, Iwaszkowce, Kurniki, Kobyla, Łubianki niższe, Dobromirka, Huszczanki, Obodówka, Łozówka, Terpiłówka, Łubianki wyższe, Hnilice, Hniliczki, Jacowce, Klebanówka, Lesieczyńce, Palczyńce, Suchowce, Hołoszyńce, Klimkowce, Koziary, Nowesioło, Korszyłówka, Bogdanówka, Medyn, Pieńkowce, Prosowce, Skoryki, Worobijówka, Szelpaki, Szyły, Kujdańce, Romanowesioło, Ochrymowce, Sieniawa, Sieniahówka, Toki, Hołotki, Koszlaki, Zarudzce, Maksymówka, Zbaraż stary, Zbaraż miasto i Białozórka czyli Szczasnówka; 2) powiatu tarnopolskiego następujące miejscowości: Szlachcińce, Bajkowce, Mszaniec, Ditkowce, Obarzańce, Zarudzie, Jankowce, Czernichów, Małaszowce, Ichrowica, Hładki, Hniliska, Iwaczów górny, Iwaczów dolny, Hłuboczek wielki, Czystyłów, Dubowce, Stechnikowce, Kurniki i Łozowa.

W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia ministeryalnego z 12 kwietnia Dz. u. p. 37 i 38.

Ponieważ według jednobrzmiących sprawozdań weterynarzy powiatowych księgosusz wzdłuż granicy powiatów brodzkiego, zbaraskiego, skałackiego, husiatyńskiego i borszczowskiego w państwie rossyjskiem w zatrważający sposob się rozszerza, przeto powiększono asystencyę wojskową, przeznaczoną do strzeżenia granicy tutejszem rozporządzeniem z 3 lipca b. r. l. 33.848, zarządzono w myśl §. 5 powołanej ustawy desinfekcyę osób granicę przekraczających, o których wiadomo lub domyślać się należy, że były w miejscach zarażonych lub stykały się ze zwierzętami lub z przedmiotami, wymienionemi w §. 1 tej ustawy i polecono, by ograniczono wydawanie przepustek do Rossyi tylko do przypadków nieodzownej potrzeby.

Według telegramu c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach z 23 b. m. l. 2803, został tamtejszy zakład kontumacyjny w Nowosielicy zamknięty w skutek znacznego szerzenia się księgosuszu w Besarabii.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 25 lipca 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 sierpnia.

Serbia usprawiedliwia swoje przygotowania wojskowe w sposób, który wymownie charakteryzuje stosunki panujące na półwyspie bałkańskim. Przygotowania te nie są skierowane przeciw Turcyi, nie mają nawet żadnej dążności zaczepnej. Chodzi tu tylko o przestrogę dla kochanych sąsiadów Bułgarów, którzy okazują apetyt na terytoryum przyznane Serbii w traktacie berlińskim. Chociażby tłómaczenie to nie było zgodne z prawdą i Serbia rzeczywiście przygotowywała się w innym celu, to zawsze to podniesienie zaborczych zachcianek Bułgaryi wobec całej Europy rzuca wiele światła na sytuacyę, bo wykazuje, że między Serbami a Bułgarami nie istnieje bynajmniej taki stosunek sąsiedzko-braterski, jak przedstawiają słowianofile. Bułgarowie rzeczywiście niepodobni są zupełnie do tych parjasów, którzy w r. 1877 według zapewnień rossyjskich błagają tylko o zabezpieczenie egzystencyi ludzkiej. Gdyby im tylko o to chodziło, powinniby dziś być narodem najwięcej zadowolonym i najspokojniejszym w świecie, gdy tymczasem rzecz się ma przeciwnie. Ze wszystkich księstw półwyspu bałkańskiego Bułgarya jest czynnikiem najniespokojniejszym, bo najwięcej myśli o rozszerzaniu swoich granic od strony Turcyi lub Serbii. Swoją drogą Serbia także nie grzeszy wielką skromnością, bo gdyby tylko otworzyły się dla niej najmniejsze widoki aneksyjne, nie spieszyłaby się tak bardzo z usprawiedliwieniem swoich zarządzeń mobilizacyjnych. Druga sąsiadka Serbii, Czarnogóra, także nie jest przejęta wielką miłością dla Piemontu południowo-słowiańskiego. Między Serbią a Czarnogórą istniał już w r. 1877 antagonizm ukryty, bo oba księstwa chciały się nawzajem wyrugować z pod protekcyi Rossyi i oba miały pretensye do największych zdobyczy terytoryalnych, nawet do pewnej supremacyi politycznej nad innemi państewkami półwyspu bałkańskiego.

Gdyby wszystkie te państewka pozostawione zostały sobie bez żadnej kontroli ze strony Rossyi i Europy, gdyby pozwolono prowadzić im politykę taką, jaka się im podoba, mielibyśmy może w krótkim czasie *bellum omnium contra omnes.* Trzeba bowiem jeszcze i to dodać, że w grę wchodzi Rumunia, która słusznie nie dowierza wszystkim trzem państewkom słowiańskim i w zamian otrzymuje od wszystkich już nie objawy nieufności, lecz wyraźne dowody niechęci. Gdyby Serbii i Bułgaryi pozwolono rzucić się na Rumunię, zapanowałaby chwilowo zgoda między obiema współzawodniczkami, ale za to później przy podziale zdobyczy jedna prześcigałaby drugą w chciwości i zazdrości. Wychodzi to na korzyść Rumunii, daje to jej pewną gwarancyę spokojnej egzystencyi.

Widok tej zawiści pomiędzy faworytami Rossyi wychodzi także na korzyść wszystkich, którym interes każe dbać o utrzymanie *status quo* na półwyspie bałkańskim. Najpierw bowiem sama Rossya nie może się zdecydować, komu przyznać ma pierwszeństwo w swojej łasce a powtóre państwa, które dawniej idealizowały w swoich wyobrażeniach szczepy słowiańskie na półwyspie bałkańskim i popierały je w r. 1878, niezawodnie nie tak prędko dałyby się po raz drugi zentuzyazmować dla sprawy tylko z daleka pięknie wyglądającej. Widać to także ze stopniowego upadku filhelenizmu na Zachodzie, chociaż Bogiem a prawdą Grecya całkiem niesłusznie cierpiałaby za to, że Serbowie i Bułgarowie rozwiali ten urok, którym Rossya w r. 1877 otoczyła sprawę ludów bałkańskich. Grecya warta więcej niezawodnie pod względem politycznym aniżeli Serbia i Bułgarya razem wzięte a tymczasem dziś nawet Włosi, tak oddani jej do niedawna, wyrażają się ozięble, nawet lekceważąco o Grecyi. Dla panów Greków—mówi *Italie* — nie mogą Włosi wystawiać się na żadne nieprzyjemności, bo ludność włoska w $^3/_4$ nie wie nawet, co to jest Grecya.

Jaka szkoda, że Turcya po kongresie berlińskim nie zdobyła się na żadną próbę regeneracyjną. Gdyby jedną tylko poważniejszą reformą przekonała była Europę, że na prawdę chce się poprawić, że chce i umie przekształcić się w państwo dobrze administrowane, dziś jeszcze mogłaby windykować dla siebie stanowisko żywiołu politycznego, powołanego na półwyspie bałkańskim do pewnej supremacyi i roli konserwatywnego czynnika.

---

8)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

VI.

Wśród dzikiej, romantycznej okolicy, górzystej ale niealpejskiej, znajduje się hardy przylądek West Point, sterczący 150' ponad poziom Hudsonu. Szczyt jego przedstawia się w kształcie wyżyny równej i urodzajnej, a pełnej wspomnień i dla Amerykan i dla Polaków, mianowicie zaś dla autora tej monografii, który nigdy nie zapomni ani pięknej akademii wojskowej, na tej wyżynie umieszczonej, ani też gościnnego kapelana, który go oprowadzał uprzejmie po górach i ruinach uświęconych pobytem Kościuszki.

Urocze to miejsce ten West Point! Trudno się oderwać od niego, chociażby nas doń nie wiązały historyczne wspomnienia, bo czy to z malowniczej rzeki, płynącej około niego i w wielu względach od Renu piękniejszej, czy też z otaczających to miejsce gór, piętrzących się coraz wyżej aż pod same obłoki widz, ma przed sobą najpiękniejsze utwory amerykańskiej przyrody.

Na wyżynę wjeżdża się ślimaczą drogą. Wioskę złożoną z koszar i z domków rozmaitych rodzin, żyjących z okruszyn, jakie spadają z wielkiej akademii wojskowej na górze, zostawiamy w dole. Wyjechawszy na *plateau*, widzimy szkołę amerykańskiej Bellony — formalne miasteczko, rozrzucone na szerokiej równinie. Wielkie koszary kadetów tworzą jego ratusz. Laboratorya, szpitale, kaplica, obserwatoryum, domy komendantów i nauczycieli, przeróżne inne budynki, otaczają plac obszerny, zwany paradą. Na nim musztrują się szeregi chłopców w szarych, obcisłych kurtkach z srebrnemi guzikami, w siwych czapeczkach i białych pantalonach. Są to przyszli oficerowie Stryja Sama, akademicy. Kapela wojskowa przygrywa, a płeć piękna wysypuje się z domów profesorskich i z olbrzymiego hotelu na krawędzi skały, żeby kokietować urodziwych młodzieńców na paradzie. Hotel ów stoi w takiej pozycyi, że kamień rzucony z jego ganku spada prosto do rzeki. Jestto dom piękny, ogromny, bardzo modny i bardzo drogi, a w lecie przepełniony bogatymi mieszczanami New Yorku, których wabi chłód wiatru, zawsze orzeźwiającego mieszkańców tej wyżyny, i piękność widoków.

W kierunku północnym widać wzdłuż rzeki skały malownicze i całą perspektywę miast, miasteczek i flot, płynących z produktami żyznych preryj zachodnich do oceanu. W prawo, w lewo, na północ i południe, widzimy tę samą wstęgę wodną i góry podobne do kopuł lub wieżyc świątyń, spiętrzonych na cześć Stwórcy. Smiały kontur góry Independence, uwieńczony ruiną fortu Putman, góry Redoubt, Storm King, Cro' Nest, Butter Hill itd. spoglądają na nas ponuro, a w łukach między niemi, niby w ramach czarnych, widzi się dalekie obrazki pysznej zatoki Newburgh i pięknie zagospodarowanych powiatów....

Sama akademia, do której założenia przyczyniły się także rady Kościuszki, zawiera zwykle około 300 elewów, wychowywanych kosztem narodu — liczba zupełnie wystarczająca dla szczupłej armii tego szczęśliwego kraju, gdzie podatek krwi nie jest normalnym ciężarem. System nauk udzielanych tutaj ma być doskonały. Uczniowie przybywający do instytutu po dość ścisłym egzaminie dojrzałości, odbywają kurs czteroletni, nim zostaną podporucznikami. Zarzucają tej szkole, iż edukuje swych elewów na pełnych arrogancyi arystokratów i pedantów, sprzyjających przekształceniu Stanów Zjednoczonych w despotyczne cesarstwo. Zdarzają się niekiedy wypadki, rzucające złe światło na system karności w akademii, a że jej urządzenie jest zbytkowe, dowodzi ten fakt zadziwiający, iż utrzymanie każdego kadeta, nie licząc nauk, kosztuje około 1500 złr. rocznie. Swoją drogą statystyka składa dowody, że kadetów uczą także czegoś lepszego od suchej taktyki i matematyki, albowiem z kilku tysięcy elewów akademii, trzech tylko w dalszem życiu haniebnie się splamiło — jeden został skasowany za tchórzostwo, dwaj za zbrodnie. Natomiast wydała ta szkoła kilku znakomitych ludzi, których pomniki zdobią „paradę".

West Point jest także fortecą wielkiej siły naturalnej, ale zaniedbaną. Każda góra, panująca nad akademią dźwiga gruzy reduty. Na przeciwnej stronie Hudsonu, na wyspie Constitution, znajduje się także cytadela. Nie byłoby trudno naprawić te fortyfikacye i przywrócić temu miejscu jego dawny charakter jako klucza Hudsonu i strażnicy jedynej bramy z nadatlantyckiej Ameryki do zachodniej równiny.

Opisaliśmy West Point z roku 1878, lecz nie z tegoż roku w poprzedniem stuleciu. Było ono wtedy dzikiem miejscem, w którego okolicy istniało kilka lichych zameczków, z których dwa poddały się bez wystrzału armii Clintona. Nauczeni przykładem tej kampanii Washington i kongres postanowili ufortyfikować góry nadhusońskie umiejętnie, a West Point zmienić w klucz pozycyi. W tym celu został teraz wysłany francuzki inżynier Radière, którego plany nie przemawiały do przekonania, gdyż nie licząc się z zasobami kraju i liczbą wojsk w nim operujących, chciał on zrobić wszystko na rozmiar europejski. Nie znał też języka krajowego i źle traktował mieszkańców. Ostatni też zarzut spotkał także gen. Putmana, komendanta twierdzy. Pułkownik Radière został wezwany przed kongres, gdzie się dnia 11 marca usprawiedliwić próbował, ale nie przyjęto jego wymówek lecz zastąpiono go Kościuszką, który się już dnia 20 t. m. zgłosił w głównej kwaterze Putmana. W tydzień później został Putman z kwatery usunięty, a zastąpił go generał Mac Dougall.

Przy inspekcyi robót Radiera pokazało się, że były prowadzone bez planu i systemu — same się budowały. Z jednej strony Hudsonu stał skończony „fort Konstytucyi" a na szczycie przylądka zaczęty „fort Clinton". Robiono także olbrzymi łańcuch, ukuty z sztab żelaznych 2 i pół cala grubości. Każde ogniwo ważyło 140 funtów i mierzyło 2 stopy długości. Miał on zatamować żeglugę na rzece. Kilka takich ogniw chowają w akademii na pamiątkę.

Wszystko to musiał Kościuszko kończyć i uzupełniać, a prócz tego przejednać rozdrażnionych błędami poprzedników górali, co mu łatwo przyszło. Był on jakby stworzony do takiej misyi. Jego wrodzona łagodność, takt i dar jednania sobie ludu, podobały się rubasznym, serdecznym pionierom. Zaczynał już płynnie mówić po angielsku i umiał się porozumieć z ludźmi, dostarczającymi materyałów. Zwykli byli mawiać, że dla niego nigdy nie braknie kłód, kamieni, wapna, choćby domy swoje musieli rozebrać. Mac Dougall był niemniej zadowolony z polskiego inżyniera, a na podstawie jego

KORESPONDENCYE

New-York, 16 lipca.

(*W. S.*) Przychodzi mi donieść z wielką satysfakcyą, że nietylko znalazł się nabywca na pamiątki po Kościuszce, pozostające w posiadaniu pułk. Zeltnera w Ameryce, ale że zamożniejsza część polskiego społeczeństwa okazała podziwienia godną ofiarność w tej sprawie. Propozycye posypały się gradem, tak do waszego uniżonego korespondenta, jak do p. Zeltnera, który właśnie wtedy, w chwilowym napadzie rozpaczy nędzą spowodowanej, opuścił był swoje pomieszkanie i mimo poszukiwań znajomych i policyi przez dziesięć dni niewiadomo gdzie się błąkał. Znaleziony w końcu i do szpitala w Hoboken odesłany, gdzie powoli do sił przychodzi, sam nie umiał zdać sobie sprawy z przygód tych dni dziesięciu. Wracając do najlepszych ofert zrobionych, dodam, że jako główni konkurenci o pamiątki po Kościuszce wystąpili: były prezes Koła polskiego w Berlinie p. Władysław Taczanowski, który relikwie te nabyć pragnął wspaniałomyślnie dla towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, i niemniej szlachetny rodem i uczuciami hrabia w Galicyi, z nazwiskiem historycznem i dewizą w sercu wypisaną: *noblesse oblige.*

Żałuję bardzo, iż nie wolno mi wymienić nazwiska tego ofiarodawcy, powodowany bowiem skromnością właściwą wspaniałym duszom, postawił jako warunek *sine qua non* układów dalszych, żeby jego imię nigdy wymienionem nie było publicznie. Powodowany mojem ogłoszeniem w *Gazecie Lwowskiej*, zgłosił się prędko wprost do p. Zeltnera, wyprzedzając o dni parę propozycyę poznańską. Była to zaprawdę piękna rywalizacya! Jego ofiara została natychmiast przyjętą. Szlachetny hrabia zobowiązał się zapłacić p. Zeltnerowi gotówką zaraz 500 złr. w. a. a później płacić mu za pośrednictwem ambasady austryackiej w Washingtonie 150 zł. pensyi dożywotniej. Tak więc byt czcigodnego wychowańca Kościuszki jest częściowo zabezpieczony.

Gen. **Rolow**, bawiący teraz w Jamaice i zajęty organizacyą posiłków dla powstania kubańskiego, zaprzecza tak w listach prywatnych jak w depeszy do tutejszego komitetu *Cuba libre* wiadomościom przez Hiszpanów rozsiewanym o rzekomych klęskach t. z. prezydenta Garcia. Według jego obszernego listu do waszego korespondenta, stoczono walną bitwę d. 3 lipca pod Espiritus Sanctu, z której kreolscy powstańcy wyszli zwycięzko. W innej bitwie, pod Los Diablos stracili pobici Hiszpanie 300 ludzi.

Te wiadomości potwierdza częściowo inżynier p. **Krajewski**, znany w Ameryce współpracownik *Encyklopedyi inżynierskiej* Appletona. Przyjął on przeszłej zimy posadę dyrektora budowy kolei żelaznej, przez pewne towarzystwo amerykańskie w wschodniej części Kuby urządzonej, i przebył całą zimę na „wiecznie wiernej" wyspie, właśnie w tym powiecie bawiąc, gdzie się Rolow z swoimi polskimi towarzyszami najbardziej w ostatniej wojnie odznaczył. Cała ta strona kraju okazuje z tego powodu wielką sympatyę dla polskiej narodowości, a słowo *polaco* było p. Krajewskiemu kluczem tak do pałaców *haciendarosów*, jak do chat *estancyerów*. Opowiadania młodego inżyniera potwierdzają wszystkie romantyczne opowieści o junactwie Rolowa, jakie dotąd słyszałem. P. Krajewski potwierdza także, że Hiszpanie trwają w swym zwyczaju rozstrzeliwania wszystkich pojmanych powstańców.

Kolonia polska w Filadelfii próbuje pod przewodnictwem zamożnego kupca tamtejszego, p. Juliana **Andrzejkowicza**, złączyć żywioł polski po Ameryce rozrzucony w *Związek Narodowy*, któryby się zajmował tak opieką nad przybyszami, jak akcyą polityczną w sprawach amerykańskich, ale spotyka w tem zadaniu właściwą naszym rodakom obojętność i opozycyę. Jest to jeden więcej z niezliczonych, na wielki rozmiar poczynanych projektów, jakiemi się tutejsi ziomkowie bawić zwykli, bez osiągania praktycznych rezultatów. Z drugiej strony zamierza się zająć kwestyą „opieki" przyszły zjazd proboszczów polsko-amerykańskich, który do Chicago ma się zebrać pod imieniem „sejmu".

Akcya tych rzekomych sejmów, jakich już kilka widzieliśmy, wydała niektóre użyteczne owoce, lecz i to im wolno zarzucić, że tendencyjnie popierają mnożenie się emigracyi polskiej w Stanach Zjednoczonych. Uważne czytanie ich organu, *Gazety Katolickiej* w Chicago, dowiedzie każdemu bezstronnemu, że najzdolniejsza część kleru polskiego w Ameryce dość jawnie forytuje ideę ryczałtowego wychodźtwa z pewnych prowincyj, życząc sobie skierować żywioł polski do swych kolonij w Teksasie i Nebrasce. Niedawno zjawił się w tejże gazecie szereg polemicznych, biegłem piórem pisanych artykułów, w odpowiedzi na sławne odczyty p. Sienkiewicza, drukowane w *Przewodniku Naukowym*, dodatku miesięcznym do *Gazety Lwowskiej*.

Nie życząc sobie zgoła polemizować z *Gazetą Katolicką*, wyrażam przy tej okazyi żal szczery, że weszła na tak szkodliwą drogę, powodując się marnem urojeniem stworzenia Polski amerykańskiej. Jeśli dziesięciu milionów tu przybywających Niemców **prawie bez wyjątku** się wynaradawiają, jak codzienne doświadczenie nawet niebystrym obserwatorom dowodzi, w cóż się obrócą niemotywowane zapewnienia rzekomych sejmów, że w malutkich polskich koloniach, gdzie lud nasz **nigdy a nigdy** w zbitej masie nie mieszka, ale zawsze zajmuje fermy w szachownicę zmieszane z koloniami innych narodowości, takie wynarodowienie nie nastąpi? Obłęd tych duszpasterzy jest zaprawdę dziwny i bardzo szkodliwy zarazem!

Sprawy krajowe.

(Reforma szkół średnich).

II.

W jednym kierunku szczególniej podnieść należy praktyczną konieczność reformy t. j. w nauce języka niemieckiego. Krajowi naszemu zależy w najwyższym stopniu na tem, aby język dynastyi, język władz centralnych, język jednego z najwyżej pod względem nauki stojących narodów, język sąsiedni od zachodu był doskonale znanym młodzieży, aby nim zupełnie władała. Odkąd języki krajowe stały się wykładowemi, stać się to może tylko wtedy, gdy ten język uczony będzie metodą praktyczną. Gramatyki przeznaczone dla Niemców, gramatyki naukowe, wpisy wzięte z szkół niemieckich nie mogą odpowiedzieć tutejszej potrzebie. Trzeba młodzież z języka swojego do obcego przeprowadzić, trzeba go ćwiczeniem praktycznem przyswoić, co się dotąd nie stało. Nadzór wysokich władz, starania usilne Rady szkolnej rozbijać się będą zawsze o nieuwzględnienie tego faktu, że od chwili zaprowadzenia języka ojczystego, należało języka niemieckiego uczyć inaczej, praktycznie i nie podług planu naukowego ogólnego. Ośm lat szkół średnich aż zanadto wystarcza, aby uczniom język ten przyswoić, ale trzeba uwzględnić krajowe stosunki, trzeba Radzie szkolnej pozostawić wygotowanie planu uczenia tego języka, obowiązując ją tylko, aby ostatniego celu nauki pod tym względem dopięła.

W wykładzie języka polskiego niemniejsze podnieśćby można skargi. Jeżeli część gramatyczna zabezpieczoną jest gramatyką dr. A. Małeckiego, to część historyczno-literacka, w której na początku wyższego gimnazyum w klasie piątej rozpoczyna się nauka od czytania najdawniejszych zabytków języka, od Biblii królowej Zofii, Psałterza floryańskiego i t. d. jest wprost i dydaktycznie i pedagogicznie niedopuszczalną, tak ze względu na treść zabytków jak na lingwistyczne zaledwie w ostatnich latach gimnazyum możliwe badania. Język polski ma piękną i bogatą literaturę, która i smak i język i styl młodzieńca wyrobić jest w stanie, trzeba jej użyć obszernie i szczerze, bez obawy, aby ona uczucia lojalne w ludności zachwiała, chcąc do niej zachęcić, badania zaś językowo-literackie pozostawić dojrzalszym już umysłom.

W językach klasycznych, dających konieczną szkołę gramatyczną dla wszystkich, a otwierających świat starożytny, będący najwyborniejszym i doświadczonym środkiem kształcenia humanitarnego, nie kładzie plan ogólny nauk należytego przycisku na wiadomości starożytnicze i historyczno-literackie. Są one konieczne, aby świat ten starożytny do młodzieży zbliżyć i obudzić w niej zamiłowanie jego. Były one przedmiotem skutecznego wykładu dawniej i dzisiaj nim być powinny, jeżeli młodzież ma wynieść ze szkoły coś więcej nad pamięć trudności gramatycznych. Mieszkańcy kraju tego odznaczali się zawsze zamiłowaniem klasycznej starożytności, plan naukowy powinien ją budzić nauką języków starożytnych z jednej strony, ale z drugiej także podaniem, nieprzypadkowem tylko, wiedzy o życiu politycznem, społecznem, religijnem i umysłowem starożytnych.

Środki naukowe, książki, nabierają tem większego znaczenia, im mniej, pomimo usiłowań kraju, pedagogiczno-dydaktyczna kwalifikacya nauczycieli zabezpieczoną została. Książka dobra dla wszystkich zakładów jednostajna, językowo poprawna, staje się przewodnikiem nauczyciela, miarą wymagań między nauczycielem i młodzieżą, miarą kontroli władz wyższych, które samowolnego, niedającego się nadzorować wykładu nauczyciela w szkołach średnich nigdy i nigdzie pod grozą niebezpieczeństwa dopuszczać nie powinny. Dzisiaj zatwierdza Rada szkolna książki na wnioski gron nauczycielskich za wolą Ministeryum, które wedle regulatywu jej w tem ograniczać nie ma. Ztąd wielość książek, częsta ich zmiana, niejednostajność a nawet braki. Oryginalne należą do najrzadszych: posługujemy się zwyczajnie niezbyt poprawnemi tłómaczeniami z niemieckiego. Ten stan rzeczy powinien być usuniętym chociażby za współdziałaniem kraju. W podaniu dobrych, oryginalnych, do planu naukowego zastosowanych, harmonię między pojodynczemi czynnikami nauczania utrzymujących, od przeciążenia chroniących, bo miarę wymagań podających książek widzimy na teraz jeden z walnych środków skutecznego podźwignięcia nauki szkół średnich.

Najtrudniej podobno naprawić metodę nauczania, jeżeli należycie wdrożoną być nie mogła. U nauczycieli fachowo ukwalifikowanych a dydaktycznie mało przysposobionych jest zawsze niebezpieczeństwo zwichnięcia głównej podstawy nauczania w szkole średniej, która wedle planu ogólnego ma utrzymywać środek między czystą naukowością a pomiędzy samem ćwiczeniem pamięci. Wykład zbliżony do uniwersyteckiego jest zarówno w szkołach średnich niewłaściwy, jak zadawanie tekstu książek lub skryptów do uczenia się na pamięć i żądanie ich mechanicznego powtórzenia. Przedwczesne wpajanie ducha krytycznego, gdy środków i sposobów badania naukowego jeszcze dać nie można, rozmija się także stanowczo z celem szkół średnich, gdzie nauka dogmatycznie podana, musi być myślą i wyobraźnią objętą, sercem dla moralnej strony młodzieńca spożytkowana, jako środek pedagogiczny kształcenia rozumu i charakteru użytą.

Nie ulega także żadnej wątpliwości, że charakter narodowy młodzieży naszej, wymaga przedewszystkiem, aby jasno określano jej obowiązki i ostro żądano ich wypełnienia. Lekcya musi być przynajmniej w sześciu pierwszych klasach szkół średnich zadawaną i żądaną jak najczęściej, zadanie musi być określone i jasne, a rezultaty opowiedzianej lekcyi powinny stanowić o postępie ucznia. Niedopełnienie warunków sprawiedliwych winno pociągać za sobą kary. Jeżeli brak egzaminów w wyższych zakładach dotkliwie czuć się daje, w szkołach średnich praca ucznia winna być nieustannie kontrolowaną, a za postępem pracy pójdzie i postęp w naukach.

W trzecim punkcie podnosi Towarzystwo politechniczne małą uwagę na stronę wychowawczą i kształcenie charakterów w młodzieży. Przedmiot ten niezawodnie łączy się ściśle ze stroną dydaktyczną. Dobrze pod względem dydaktycznym idąca szkoła wpływa umoralniająco na młodzież, zła dydaktycznie ją demoralizuje. Gdzie nauczanie i nauka kwitnie, tam grają i w uczniach i profesorach siły moralne: pracy, wytrwałości, miłości przedmiotu, miłości osoby nauczyciela ze strony młodzieży i nawzajem. Gdzie nauczania i nauki dobrej nie ma, tam i tego nie ma. Podniesienie więc dydaktyczne szkół jest podniesieniem ich moralnego poziomu. Wszakże są i czysto moralne przyczyny, które tutaj działać mogą i działają — a które zależą od kierownictwa dyrektora, zachowania się profesorów, karności uczniów, od obowiązujących nareszcie przepisów. Pierwsze i drugie wysuwają się z pod możności ocenienia; jest to sprawa Rady szkolnej i władz najwyższych, które wzięły na siebie przez zmianę w mianowaniu dyrektorów i profesorów znaczną część odpowiedzialności na siebie. Byłoby rzeczą najwyższej wagi, aby czynnik religijno-moralny w szkołach średnich nie schodził na sprawę indywidualnych uczuć i prywatnego życia, aby grona nauczycielskie połączyły swoje usiłowania z katechetami do utrzymania jego dawnego, planem naukowym nakreślonego znaczenia, aby nauka religii nie jako rzecz pamięci, ale jako probierz rozwinięcia myśli i uczuć religijnych młodzieży wróciła między przedmioty egzaminu dojrzałości.

Tutaj zarazem czas powiedzieć, że nie sama szkoła jest czynnikiem wychowawczym, że stosunek do niej rodziny i kół społeczeństwa, wsparcie moralne, jakiego od nich doznaje, stanowi w znacznej części o jej błogich lub mniej dobroczynnych skutkach. Je-

---

raportu mógł Washington już w połowie kwietnia pisać do kongresu:

„Pułkownik Kościuszko zjednał sobie uszanowanie osób, śledzących jego pracę. Posiada on według ich zdania więcej praktyki od pułkownika Radiera i jego sposób traktowania ludzi jest przyjemniejszy. Dlatego też wyrazili tak gen. Parsons jak gubernator Clinton *) życzenie, żebyśmy go w West Point zostawili."

Pułk. Robert Trup, odwiedziwszy fortecę dnia 18 kwietnia, pisał do wydziału wojennego: „Okopy w West Point rozwijają się pięknie, a Kościuszko jest nadzwyczaj szanowany. Jest to biegły inżynier. Zrobił wiele zmian w fortyfikacyach, które się ogólnem uznaniem cieszą."

Pierwszego maja kazał inżynier przewlec ów wielki łańcuch między końcem przylądka a fortem Konstytucyi, gdzie rzeka była najwęższą. Nad nim miał się krzyżować ogień bateryi. Końce łańcucha były wmurowane w skały nadwodne. To zamknęło Hudson dla floty angielskiej. Przedtem jeszcze zaszła zmiana w dowództwie twierdzy, bo Mac Dougall został do głównej armii odwołanym, a komendę objął przychylny Kościuszce gen. Parsons. Rufus Putman, który już dawniej pomagał Kościuszce przy oszańcowaniu obozu Gatesa, pracował i teraz chętnie pod kierunkiem młodszego rangą i wiekiem oficera, a praktyka i doświadczenie czyniły go cennym asystentem, chociaż sam o sobie pisał, że tylko tyle o inżynieryi wie, ile z kilku książek mógł zaczerpnąć.

W wrześniu przyjechał na inspekcyę sam naczelnik, w towarzystwie generał-inżyniera wszystkich wojsk, Deportail. Ten ostatni robił własne uwagi o potrzebnych wrzekomo zmianach w planie Kościuszki, powodując się krytycznym duchem fachowych przełożonych. Oddał on pamiętnik tej treści Washingtonowi, ale wódz był zachwycony robotą Kościuszki i odpisał na krytykę nieusprawiedliwioną faktami, jak następuje: „Przeczytawszy doręczony mi memoryał w kwestyi obrony North River *), zwiedziwszy całe miejsce, i oddając uwagom pańskim zasłużoną pochwałę, nadmieniam, że kongres włożył kierunek fortecy i bateryi na pułkownika Kościuszkę, który już tak daleko w budowie tych dzieł się posunął, że wszelkie zmiany ogólnego planu za dużoby czasu zajęły. Zresztą przychylne świadectwo, wystawione przez pana zdolnościom pułkownika Kościuszki, dają rękojmię, że najmniejszej obawy w tym przedmiocie żywić nie potrzebujemy."

Tak tedy stał się nasz bohater samowładnym kierownikiem budowy, której historya streścić się da w kilku zdaniach, gdyż spokojna, umiejętna praca inżyniera nie nastręcza treści niefachowym autorom a nie zajęłaby niefachowych czytelników. W kronikach zostały o niej krótkie wzmianki, a na krajobrazie potężne ruiny.

Zakwaterowawszy się w domku wdowy Warren, którego skromnym wiktem i komfortem nasz niewymagający bohater dwa lata się zadawalał, Kościuszko zajął się najpierw skończeniem cytadeli, zajmującej część równiny, na której później wybudowano akademię. Wał cytadeli składał się głównie z kłód i ziemi, miał 21' grubości a 14' wysokości. Wśrodku cytadeli zbudował koszary dla 600 ludzi. Warownia miała formę nieregularnego wielokątu i mierzyła 300' wewnętrznego obwodu. Część skały, na której się oparła, wznosi się 180' po nad rzekę (30' wyżej od akademii).

Ta skała jest prawie niedostępną od wody, z wyjątkiem jednego miejsca, kędy wąziutka ścieżka na szczyt jej prowadzi. Kościuszko kazał ten przesmyk zamknąć palisadami. Cytadelę nazwano fort Clinton na cześć gubernatora stanu.

W południowym kierunku od niej kazał Kościuszko wzmocnić wysoką górę panującą tak nad cytadelą, jak nad rzeką za pomocą reduty na jej szczycie. Redutę tę usypał regiment Putmana i dla tego też nazwano ją fort Putman. Jeszcze dalej sterczały na pagórkach fort Webb i fort Wyllys. Wszystkie te reduty broniły się wzajemnie krzyżowym ogniem. Sądząc z starych rycin, przedstawiały się od rzeki w kształcie zębatych parapetów, za któremi było widać dachy koszar. U stóp przylądka, naprzeciw fortu Konstytucyi, znajdowała się nadwodna baterya. Cały ten system szańców tworzył fortecę niezdobytą na owe czasy.

Ze szczytu reduty Putmana może oko ogarnąć całość dzieła Kościuszki i ocenić jego wysoką wartość strategiczną, choć już tylko na ruiny spogląda, bo ząb czasu go nie szanował, a ludzie go nie naprawiają. Grunt, na którym się znajdują te reduty, przeszedł dopiero w r. 1824 na własność rządu, przedtem zaś należał do osób prywatnych, które rujnowały twierdzę. W 1794, gdy była mowa o wojnie z Francyą, wyrestaurowano cokolwiek fort Putman, klucz całej pozycyi, ale od tego czasu oddano okopy Kościuszki na igraszkę czasu i niepogody. W r. 1779 jednak, kiedy zdrajca Arnold objął komendę nowej fortecy, była ona najsilniejszą twierdzą w Stanach Zjednoczonych, a jej sława musiała być niepospolitą, skoro Anglicy podjęli tyle zabiegów celem przekupienia jej komendanta.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) Gubernator stanu New York.

*) Tak nazywają tę część Hudsonu, w której odpływ i przypływ na morze czuć się daje.

żeli dom podkopuje powagę szkoły i nauczycieli, jeżeli cecha jej dzisiejsza narodowa tłómaczoną gdzieś będzie jako zwolnienie wymagań i trudności, zamiast, aby pojętą być miała jako podnieta do tem lepszego i skrupulatniejszego nadzoru młodzieży, jeżeli tej młodzieży w dzisiejszych stosunkach żywszego i wolniejszego ruchu publicznego nie chroni się tem staranniej przed wpływem żywiołów rozkładowych w szczególności, przed wpływem pism podkopujących wszelką powagę, napełniających młode umysły przeczeniem uczuć najwznioślejszych lub lekceważeniem osób godnych czci i uszanowania, jeżeli się staranną strażą moralną umysłów młodocianych w domu nie otoczy: szkoła sama, choćby najlepsza, nie podoła wychowawczemu zadaniu. Podoła mu, jeżeli obejmie młodzież zacnie i poczciwie w domu wychowywaną, jeżeli do wzoru domowego przyłączy się wzór szkolny: nauczyciel zawodowi swemu z miłością oddany, pamiętny, że i on z społeczeństwa, w którem żyje, nic z żywiołu rozkładowego, żadnej niechęci społecznej, żadnych namiętności politycznych i żadnych nie powinien przynosić doktryn, które z religijno-moralnem wychowaniem młodzieży w zgodzie być nie mogą. Ale też nie w sprawach tylko przesunięcia ucznia z klasy do klasy winno istnieć czucie między rodziną i szkołą, ani ta ostatnia uważaną być za miejsce koniecznego tylko znalezienia się ucznia z innymi uczniami, jeżeli najpiękniejsze uczucia życia, cześć dla nauczycieli i miłość dla kolegów mają jeszcze być udziałem przyszłych pokoleń. Rodzina i szkoła działać muszą wspólnie, aby stworzyć atmosferę otaczającą życie pokolenia młodego, odgraniczoną koniecznie od codziennego ruchu chwili, od zgubnych i niemoralnych wpływów, od przedwczesnego zajmowania się młodzieży bądź życiem towarzyskiem, wyczerpującem jej czas, bądź życiem publicznem, przekraczającem zakres jej zajęcia i sądu.

SPRAWY MONARCHII

W sprawie regulacyi podatku gruntowego pisze *Wiener Abendp.*: Od chwili, kiedy stały się wiadome rezulaty oszacowania gruntów, których sprostowanie przez centralną komisyę stanowi na razie zakończenie regulacyi podatku gruntowego, zapanowało w kołach interesowanych zaniepokojenie. Na ubiegłej sesyi Sejmów krajowych wyrażono bowiem obawę, że proponowane przez komisye krajowe i referenta centralnej komisyi kwoty czystego dochodu, mogą w razie przyjęcia w tej komisyi doprowadzić do znacznego podwyższenia, obecnie opłacanego podatku gruntowego. Włożone ustawą na komisyę centralną zadanie sprostowania taryfy klasowej dla wszystkich krajów odróżnić należy od dalszej czynności, t. j. oznaczenia głównej sumy podatku gruntowego, która jako zastrzeżona późniejszemu ustawodawstwu obecnie usuwa się jeszcze z pod dyskusyi. Wobec tej okoliczności trudno pojąć, jak proponowane kwoty czystego dochodu, których skromna miara ze stanowiska bezstronnego i fachowego nie powinna być zapoznawana, mogły stać się podstawą objawów, które w rzeczywistym stanie rzeczy nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Kompletny rezultat oszacowania wykazuje dla wszystkich krajów czysty dochód w kwocie 165,225 178 zł. Z tego przypada 134,565.481 zł. na te kraje, w których zaprowadzony jest stały kataster, a reszta 30,659.697 zł. na Tyrol, Vorarlberg, Galicyę i Bukowinę, gdzie obowiązują jeszcze takzwane prowizorya.

Oszacowanie podwyższyło zatem czysty dochód stałego katastru tylko o 16,476.314 zł. Jestto nadwyżka, którą wykazać musiałaby każda rewizya obecnego systemu podatkowego nawet bez regulacyi podatku gruntowego zarządzonej na zasadzie równości i obejmującej wszystkie grunta. Wielka różnica zachodząca między rezultatami dochodzeń na podstawie patentu z 23 grudnia 1867 a dzisiejszem ocenieniem dochodów gruntowych, oraz pilna potrzeba zaprowadzenia jednolitego systemu podatkowego wywołała ustawę z 24 maja 1869, której konsekwencye znaleźć muszą wyraz w odpowiedniej kwocie czystego dochodu.

Dotąd 3,090,301 morgów uprawionego gruntu, t. j. 6.7 prc. przestrzeni podlegającej podatkowi, usuwa się z pod podatku gruntowego, gdyż produkcyjność tego znacznego obszaru sprawdzoną została dopiero rezultatami regulacyi podatku gruntowego. Nadto uwzględnić należy nadzwyczajne zmiany, które zaszły w kulturze od czasu stopniowego zaprowadzania prowizoryów podatkowych i stałego katastru. Wielki postęp w rozwoju rolnictwa, intenzywny sposób uprawy ziemi, który przyjął się na znacznych przestrzeniach i polepszone w ogóle stosunki gospodarcze uzasadniają dostatecznie różnicę większą od tej, jaka wypływa z kwot dochodu, oznaczonego w oszacowaniu

Komisye krajowe w ogóle uwzględniły te zasady z największą bezstronnością, wnosząc na podstawie licznych doswiadczeń o dochodzie gruntowym w kraju podwyższenie rezultatów oszacowania, aby komisya centralna mogła je sprostować w sposób odpowiedni. Rząd przyjął te propozycye, w wypadkach jednak, gdzie wykazany brak warunków w rezultatach szacowania nie został przez komisye krajowe uznany, uważał za swój obowiązek zwrócić uwagę komisyi centralnej na te różnice i zalecić jej uwzględnienie tych różnic, względnie pozytywnie postawione wnioski zmiany. Jednakże rząd nie naruszył ułożonych przez właściwe komisye krajowe stopni taryfy, lecz starał się podnieść klasyfikacyjne taryfy na ten sam poziom, któryby odpowiadał pożądanemu słusznemu stosunkowi między pojedynczemi krajami.

Te zamiary rządu powinnyby znaleść w kołach opłacających podatek gruntowy przyjęcie przychylniejsze od tego, jakie się dotąd w wielu stronach objawia. Należałoby także z zaufaniem oczekiwać dalszej czynności komisyi centralnej, do której ostateczna decyzya należy. Specyalnych interesów kraju pewnie nie spuści z oka reprezentant wybrany przez ludność opodatkowaną a nad dobrem ogółu czuwać będą w równej mierze rząd i centralna komisya. Fachowa wiedza, rozległa znajomość stosunków miejscowych i gorliwość członków komisyi centralnej, oraz świadomość wielkiej odpowiedzialności, która kierować będzie uchwałami tej komisyi, powinny stanowić dostateczną rękojmię, że ostateczny rezultat regulacyi podatku gruntowego w miarę możności odpowie potrzebom państwa i wszystkich krajów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sytuacya na Wschodzie).

National Zeitung tak się wyraża o dzisiejszym stanie rzeczy na Wschodzie: W kwestyi wschodniej zestawiamy kilka faktów, które mogą obejść się bez wszelkich komentarzy. Porta dała na notę zbiorową odmowną odpowiedź, wprawdzie bardzo delikatną, ale zawsze odmowną. Czarnogóra odwołała swojego reprezentanta z Konstantynopola, a wojska swoje postawiła na stopę wojenną. Serbia mobilizuje armię tylko „częściowo“, jak zapewnia prywatny telegram z Wiednia. Bułgarya już przeprowadziła mobilizacyę, kraj cały jest w rękach Rossyan, a armia bułgarska przepełniona jest oficerami i żołnierzami rossyjskimi. Z Rumunii nadchodzą wiadomości o emisaryuszach i oficerach rossyjskich, którzy w niezwykłej liczbie krążą po całym kraju w celach politycznych i wojskowych. Austryacki ambasador w Konstantynopolu, p. Calice, bawił sam w tym krytycznym czasie przez kilka dni w Bukareszcie i konferował z rumuńskimi mężami stanu. Słychać także, że równocześnie nie szczędzono żadnych zabiegów, aby postawić w Bukareszcie u steru rusofilski gabinet. Grecya się zbroi, Albańczycy zbroją się także, w Epirze i Macedonii, kto może chwyta za broń, to samo można powiedzić o Tessalii. Czy wszystkie te symptomy nie wystarczają, by zasępić twarze europejskich mężów stanu! Na domiar złego słychać, że Francya zaczyna się usuwać od porozumienia europejskiego. Równocześnie spotkał Anglię w Afganistanie cios, który nie pozostanie bez wpływu na rozwój wypadków na Wschodzie. W ostatnich dniach naprężyły się znowu stosunki między Rumunią a Bułgaryą a w miejsce wyrazu „Bułgarya“ można dzisiaj śmiało położyć wszędzie wyraz „Rossya“. Rumunia jest baryerą, którą przegrodzono Rossyę od Bułgaryi. Nie należy jednak zapominać o tem, że po odzyskaniu Bessarabii nietrudną będzie dla Rossyi rzeczą usunąć tę baryerę. Zaiste niebardzo to uspakajająca perspektywa! Ostrzegamy jednak, aby sobie nie przedstawiać w zbyt czarnych kolorach dzisiejszego stanu rzeczy. Jeśli tylko między Austryą, Niemcami i Rossyą uda się wynaleść *modus vivendi* co do traktowania dzisiejszej sytuacyi, to wszystko inne będzie fraszką. Nic nie przemawia za tem, jakoby między temi mocarstwami istniało w tej chwili jakie nieporozumienie.

„O stosunkach nad granicą czarnogórską, pisze *Nat. Ztg.* dalej, odbieramy następujące szczegóły z Konstantynopola: Atmosfera dokoła jeziora skodryjskiego jest przepełniona elektrycznością. Zdaje się, że książe Nikita zamierza wyjść z dotychczasowej rezerwy. Ostry ton, w jakim tutejszy reprezentant czarnogórski przemawia z powodu odmiennego nieco pojmowania przyczyny nieznacznego starcia pomiędzy Arnautami i Czarnogórcami, każe się domyslać, że w ostatnim czasie nadeszły nowe instrukcye z Czarnogóry, która widocznie zmierza już do otwartego i zupełnego zerwania sosunków z Turcyą. Według innej wersyi przyszło już nawet do tego zerwania a reprezentant czarnogórski miał 25 lipca opuścić Konstantynopol. Ministerstwo zastanawia się nad krokami wojskowemi, które mają być przedsięwzięte ze względu na kwestyę epirską i inne ewentualności. Pomiędzy innemi miano wysłać na wody jońskie eskadrę wojenną. Projekt ten postąpił już nawet tak daleko, że zamówiono u liwerantów 10.000 ton węgla kamiennego. Później jednak odwołano to zamówienie. Zdaje się więc, że porzucono ostatecznie zamiar podobnej demonstracyi, któraby prawdopodobnie przyniosła więcej szkody niż korzyści. Uderza bardzo ostry i szorstki ton, w jakim lokalne dzienniki stambulskie przemawiają ponownie o uchwałach konferencyi berlińskiej. Gdyby rządowi tureckiemu zależało na tem, aby nie drażnić opinii publicznej, to bardzo łatwo mógłby nakazać milczenie owym organom stolicy. Ponieważ zaś dotąd nie uczynił tego, więc należy przypuszczać, że sfery rządzące pochwalają tę agitacyę dziennikarską“.

(Turcya i Albańczycy).

Z Janiny pisze 20 b. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.*: „Naczelny komendant wojsk tureckich skoncentrowanych w Epirze i Tessali, Hidoyet basza, rozwija w tej chwili nadzwyczajną czynność, ażeby tutejszych Albańczyków podtrzymać w usposobieniu wojowniczem i zachęca ich do organizowania oddziałów ochotniczych. Że agitacye Hidoyeta nie są bezskuteczne, tego dowodzi świeża manifestacya ludności okręgu Tuszkalik. Ta ludność, jak wiadomo, bardzo wojowniczo usposobiona, poleciła słynnemu agitatorowi, Farsali Nahim bejowi, ażeby przedłożył padyszachowi ponownie życzenia narodu. Petycya jest ułożoną w lapidarnym stylu i nie zawiera w sobie właściwie nic innego, jak tylko trzy kategoryczne „nigdy!“. Albańczycy nie odstąpią „nigdy“ Arty Grekom, nie wydadzą „nigdy“ Mecowa i nie zezwolą „nigdy“, ażeby Janina, stolica dolnej Albanii, została od niej odłączoną. Równocześnie z Farsalim Nahimem bejem wysłano do Stambułu także Haireddina baszę, majętnego Albańczyka, ażeby sułtanowi przedłożył długą listę naczelników, którzy na wypadek wojny z Grecyą chcieliby jako oficerowie lub komendanci stanąć na czele małych oddziałów. Ale jeszcze ważniejszą czynnością Hidoyeta baszy jest jego akcya wojskowa. Zorganizował on tutaj i uzbroił około 20 taborów wojsk nieregularnych. Te tabory są sformowane według okręgów i stoją pod rozkazami swych naczelników szczepowych. Według pewnych danych mają te wojska nieregularne zająć drogi górskie prowadzące z Grecyi do Tessalii i Epiru. Hidoyet basza mianował „cywilnym komisarzem“ rządu przy korpusach nieregularnych Abdul beja, który w roku zeszłym chciał na dworach europejskich poruszyć sprawę narodu albańskiego. Osman basza figuruje w tych korpusach jako szef sztabu generalnego. W połowie sierpnia ma ten korpus wyruszyć na granicę. Bataliony wojsk regularnych stanowią wcale pokaźną armię, albowiem uzupełniają się ciągle ochotnikami. Według źródeł tureckich liczyła armia co najmniej 30.000 ludzi, 1600 koni i 210 dział. Nadmienić także wypada, że wojska tureckie są wybornie uzbrojone i że każdej chwili mogą stanąć do boju. Olbrzymie zapasy amunicyi i prowiantu są nagromadzone w Arcie, Mecowie, Laryssie i w Janinie. Te zapasy mogą nawet dla większej armii wystarczyć na 6—8 miesięcy. Co się tyczy robót fortyfikacyjnych, te wykonano właściwie tylko w Arcie i Larysie. Tureccy oficerowie inżynieryi utrzymują, że te dwie miejscowości są nie do zdobycia. W końcu należy także wspomnieć o usiłowaniach rządu pojednania chrześciańskich Tosków z mahometańskimi Albańczykami. Pierwsi nie mają wielkiej ochoty poświęcać krwi i mienia w obronie sprawy, która ma właściwie wzmocnić tylko panowanie Turków i nie przyniesie żadnej korzyści chrześcianom. Albańczykom chrześciańskim przyrzeczono dać *bessę* (charakter) albańskiej narodowości i „na wieczne czasy“ zagwarantować im równouprawnienie z mahometanami. Rokowania w tej mierze nie doprowadziły jeszcze do żadnego rezultatu i wogóle wątpliwą jest rzeczą, czy między tymi braćmi od wieków powaśnionym da się skleić stosunek przyjacielski“.

(Sułtan i brat jego Murad.)

W ostatnich dniach pojawiła się w rozmaitych niemieckich dziennikach następująca korespondencya z Stambułu: „Sułtan Abdul Hamid stara się uzyskać *fetwę* do stracenia swego brata, zdetronizowanego sułtana Murada. *Fetwa* rzeczona ma tak opiewać: „Czy może być dopuszczonem, ażeby Said, poprzednik rządzącego emira wiernych, pozostawał przy życiu? Uprasza się o odpowiedź. — *Nie.* Napisał to mizerny Halid.“ — Halid jest *kaziasker'em* (sędzią krajowym) w Anatolii a jako taki nie miałby nawet prawa do wydania tej *fetwy*. Zdaje się więc, że taka *fetwa* nie istnieje wcale. Ale jest jeszcze dalszy powód do przypuszczania, że powyższa wiadomość jest mylną. Oto w pytaniu nazwany jest ten co ma być stracony „Saidem.“ We wszystkich księgach mohametańskiej teologii, we wszystkich zbiorach przykładów, które mają tłumaczyć wątpliwe ustępy i t. p. osoby fikcyjne oznaczone są nazwiskiem „Said“ tak samo, jak np. rzymscy juryści używali do oznaczenia takich osób nazwy *Cajus*. Tymczasem, gdy chodzi o wydanie rzeczywistej *fetwy* musi być wymienione rzeczywiste nazwisko. Fetwy *szeika ul Islam* tyczą się nietylko kwestyi wiary i moralności, ale także kwestyi politycznych i jurydycznych. Pytanie, ktore w pojedynczych wypadkach ma być wystosowanem do naczelnika *ulemów*, musi być o ile możności zwięzłem i kończyć się następującą formułką: „Raczy odpowiedzieć.“ Odpowiedź umieszczoną jest zazwyczaj na tym samym arkuszu papieru, na którym znajduje się zapytanie. Nagłówek odpowiedzi tak opiewa: „Pomoc i rada pochodzi od Boga; tylko on jest wszechmocny!“ Potem następuje odpowiedź, składająca się zwykle tylko z jednego słowa: *tak*, *nie*, *prawnie*, *dozwolono* i t. p. Kończy się zaś odpowiedź taką formułką: „Napisał to mizerny... (nazwisko szeika ul Islam) oby Allah przebaczył mu, gdyż tylko Jemu wszystko najlepiej wiadomo.“ W rzadkich tylko wypadkach składa się odpowiedz *szeika* z kilku słów albo zdań objaśniających. Dzieje się to tylko wówczas, gdy chodzi o bardzo ważną nowość. Co się zaś tyczy kwestyi strącenia sułtana Murada, była ona już raz podniesioną a mianowicie na początku grudnia 1878, gdy Osman basza doniósł sułtanowi, że znaczna liczba dostojników państwowych sprzysięgła się przeciw niemu, i zamierza napowrót osadzić na tronie Murada. Sułtan przedłożył ówczesnemu *szeikowi ul Islam*, Achmed Muktarowi bejowi *fetwę* co do stracenia Murada, na co szeik odpowiedział: „To nie uchodzi, bo albo Murad jest obłąkanym, a w takim razie nie może odpowiadać za swoje czyny, albo nie jest obłąkanym, a w takim razie jest...padyszachem!“ Za tę odpowiedz usunięto Muktara beja, który był świadkiem upadku kilku w. wezyrów a na jego miejsce powołano sfanatyzowanego Urianisade *effendiego*.“

KRONIKA

═ **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły zakładowi wychowawczemu dla synów ubogich nauczycieli w Tarnopolu 100 zł., a pogorzelcom gminy Biłka szlachecka w powiecie lwowskim 80 zł. zapomogi.

═ **Hr. Karol Załuski,** c. k. poseł przy dworze perskim w Teheranie, bawi we Lwowie.

* **Konfiskata.** Sobotni numer *Dziennika Polskiego* i wczorajszy numer *Szczutka* zostały z polecenia c. k. prokuratoryi państwa skonfiskowane.

═ **Dwaj aresztowani** w Podwołoczyskach poddani rossyjscy, Wasilewski i Łoziński, którzy stali się przyczyną zajść znanych naszym czytelnikom, nie będą wydani władzom rossyjskim, lecz wydaleni za granicę w kierunku, który sobie sami obiorą. Kapitan rossyjskiej żandarmeryi w Podwołoczyskach, Radoszewski, został odwołany z rossyjskiej stacyi granicznej w Wołoczyskach.

═ **P. Julian Horain,** znany zaszczytnie literat, autor wielu wdzięcznych i z humorem nakreślonych szkiców z litewskiego życia, który ostatnich kilka lat przebył w Ameryce, zkąd przesyłał wyborne, pełne jowializmu i charakterystyki obrazki tamtejszego życia do dzienników warszawskich, przybył do Lwowa i stanął w hotelu Zorża.

═ **Leon hr. Piniński** uzyskał dnia 31 lipca na wszechnicy lwowskiej stopień doktora praw po złożeniu wszystkich trzech rygorozów z wyszczególnieniem.

(+) **Henryk Siemiradzki** udał się, jak wiadomo, w towarzystwie p. Wiktora Tissot, znanego turysty francuzkiego, autora dzieł szerokiego rozgłosu p. t. *Voyage au pays des milliards*, *Vienne et les Viennois* i t. p. na wycieczkę w góry tatrzańskie. Jak nam donoszą, w Myślenicach powitano dnia 30 b. m. przejeżdżających serdeczną owacyą. Miłego gościa na wjeździe do rynku powitała serdecznie myślenicka straż ogniowa ochotnicza, która w komplecie z chorągwią na czele wyruszyła na jego spotkanie, wraz z reprezentacyą gminy i licznym zastępem ludności. Następnie znakomity gość zwiedził budynek szkolny, w księdze honorowej strażackiej położył na pamiątkę swój podpis, a o godzinie 5 po południu opuścił Myślenice, udając się w dalszą podróż do Zakopanego.

═ **Zwracamy uwagę** na ciekawy list naszego korespondenta Nowojorskiego, umieszczony dziś w właściwej rubryce, który między innemi donosi także o nabyciu pamiątek po Kościuszce przez jednego z członków arystokracyi galicyjskiej.

† **Hipolit Skimborowicz,** miłośnik starożytności, bibliograf i wydawca pism cza-

sowych, nauczyciel szkół publicznych, temi dniami zakończył życie w Willanowie pod Warszawą. Skimborowicz urodził się w roku 1815 w Żytomierzu; do Warszawy przybył w roku 1839, i od tej doby przez lat czterdzieści z okładem pracował na różnych polach, jako bibliotekarz, nauczyciel, zbieracz rycin i starożytności, lecz nadewszystko jako redaktor i współpracownik pism czasowych. Był to umysł niezmiernie czynny aż do zgonu. Wydawany przezeń przed laty *Przegląd Naukowy* czas jakiś skupiał około stołu redakcyjnego wszystkie gorętsze umysły w Warszawie. Jego opis *Willanowa* w dziele illustrowanem, noszącem ten tytuł, zawiera nieprzebrane bogactwo przeważnie całkiem nieznanych pierwej szczegółów. W ostatnich latach życia, obok pracy nauczycielskiej i współpracownictwa w pismach czasowych, gromadził materyały do dziejów wolnomularstwa w Polsce. Z pracy tej, jak wnosić można, bardzo ciekawej, znamy tylko jeden rozdział o loży masońskiej w Płocku, drukowany w tamecznym *Korrespondencie.* Pozostała też nieogłoszona jego bibliografia dzieł Kraszewskiego, ułożona do *Książki Zbiorowej*, lecz niedrukowana tam z powodu nieprzewidzianego rozrostu objętości tego dzieła. Spodziewać się należy, iż wszystko to, jak w ogóle cała spuścizna literacka Skimborowicza, po śmierci jego nie będzie stracona dla nauki.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono pani J. K. z pomieszkania pod l. 5 przy ulicy św Teresy włóczkową poduszkę haftowaną w kwiaty; pani O. Z. z kieszeni skórkowy pugilares z kwotą 1 zł. 70 ct — Złożono w policyi tytonierkę z czerwonej juchtowej skórki z metalowem okuciem, wyłożoną wewnątrz fioletowym aksamitem, znalezioną na kręgielni pod l. 270 na gródeckiem przedmieściu i klucz znaleziony na ulicy. Komisaryatowi I dzielnicy oddano do przechowania krowę siwej maści, która samopas po ulicach się błąkała. — Antoni Łamuszewski, zarobnik rozwożący wodę sodową, lat 33 liczący, zmarł nagle na ulicy bóżniczej w skutek apopleksyi.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Halle profesor anatomii w uniwersytecie tamtejszym dr. F. Steudner, w 41 roku życia; w Rheim szef słynnej firmy win szampańskich, Ludwik Röderer; w Pötzleinsdorf pod Wiedniem znany pisarz ekonomista dr. Ferdynand Stamm, w 67 roku życia.

— **Zmarły milioner** Drasche zapisał na rzecz ubogich miasta Wiednia 20.000 zł., a na różne inne cele dobroczynne i humanitarne 100.000 zł.

— **Książę Bismarck,** podług jednego z dzienników hamburskich, zakupił w ostatnich czasach za sumę 306.000 mark dobra Silk w księstwie holsztyńskiem.

— **Wdowa po Napoleonie III,** cesarzowa Eugenia, stanęła dnia 29 lipca na ziemi angielskiej z powrotem z podróży do Afryki. Cesarzowa wylądowała w Southamptonie, gdzie imieniem królowej Wiktoryi powitała ją królewna Beatrix oraz książę Murat z siostrą, książę Mouchy, państwo Rouherowie, Pietri, Corvisart i inni. Ludność witała cesarzową sympatycznemi okrzykami. Podróż koleją żelazną do Chislehurst trwała tylko pół godziny. Po przyjeździe do swego zamku cesarzowa udała się do kaplicy St. Marie dla odprawienia modlitwy u grobu męża i syna.

— **Piorun** w tych dniach pod Allach w Bawaryi uderzył podczas burzy w wóz, zaprzężony w cztery konie, na którym się znajdował gospodarz Huber z trzema synami i córką. Ta ostatnia zabita została na miejscu równie jak obydwa konie dyszlowe, ojciec jej zaś i trzej bracia doznali tak silnego ogłuszenia, że długi czas leżeli nieprzytomni. Pierwszy ocknął się stary Huber, a to w skutek gorąca, jakie dochodziło z dna wozu, gdzie piorun zapalił siano pod siedzeniem. Nieszczęśliwy ojciec tyle miał siły, że ogień stłumił i porażonych synów równie jak zwłoki córki odwiózł pozostałą parą koni do domu. Przy rozbieraniu jednego z porażonych okazało się, że piorun rozpłatał mu skórzaną cholewę buta aż do podeszwy, nogi jednak nie uszkodził wcale.

— **Śnieg** z deszczem padał dnia 22 lipca w mieście Saratowie, położonem pod 51° północnej szerokości!

— **Trzęsienia ziemi w Manilli.** Depesze madryckie donoszą: W skutek ponownego trzęsienia ziemi w Manilli ani jeden budynek nie ostał się cało. Runęła wieża katedry, a pałac arcybiskupi i urzędowa rezydencya generalnego kapitana zostały tak mocno uszkodzone, że o zamieszkaniu tych gmachów nie może być mowa. Liczba ofiar w czasie trzech silnych trzęsień, dnia 12, 18 i 20 lipca wynosi ogółem 320. Lżejsze wstrząśnienia powtarzają się na wyspie nieustannie.

— **Przy budowie** nowego trzypiętrowego domu w Berlinie zawaliły się w środę dwie ściany i pogrzebały pod gruzami sześciu robotników. Wszyscy sześciu zostali bardzo ciężko uszkodzeni. Dwaj inni zdołali dość wcześnie jeszcze usunąć się z zagrożonego miejsca.

— **Zgorzało** w tych dniach w Adamowie, w Królestwie, 40 domów, a we wsi górniczej Steierdorf, kilkadziesiąt domów i kościół.

— **Wielka wystawa wełny** i wyrobów wełnianych odbędzie się w Filadelfii w dniach 6 — 25 września, a połączona z nią wystawa owiec 20 do 25 września. Zgłoszenia przyjmuje komitet wystawy do 31 b. m.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w jednej z wsi pod Tylżą. Wściekły pies pokąsał właściciela folwarku, dwie jego córki i parobka. Ten ostatni już umarł, sam właściciel po wypadku wybiegł z domu i nie został dotąd odszukany, zdaje się więc, że odebrał sobie życie, a obie jego córki już dostały wodowstrętu

— **Samobójstwo.** W Schmalkalden zastrzelił się w tych dniach dr. Edward Wippermann, były profesor prawa w uniwersytecie halleńskim i giesseńskim.

— **Złodziej czy gość?** Jeden z dzienników rossyjskich opowiada: W Odessie niedawno generał S. schwytał złodzieja na gorącym uczynku, mianowicie gdy przez okno dostawał się do jego mieszkania. Złodzieja z protokołem policyjnym odstawiono do sędziego pokoju, który „dla braku dowodów“ uwolnił podsądnego od odpowiedzialności. Po przeczytaniu sentencyi generał wystąpił do sędziego z prośbą, ażeby mu dał adres złodzieja, mówiąc: „Ponieważ mniemasz panie sędzio, że oskarżony nie przybył do mnie, ażeby mnie okraść, to zapewne chciał mi złożyć wizytę; proszę więc o jego adres, ażebym go mógł rewizytować!“

— **Szczury** w miejscowości Nowym Dworze pod Brodnicą nagryzły dziecko pod nieobecność rodziców, którzy dopiero na krzyk niemowlęcia nadbiegli i odpędzili napastników. Do dziecka musiano wezwać lekarza.

— **Przy wspinaniu się na szczyt** góry Montblanc przed tygodniem pewien turysta angielski z żoną spadł w przepaść i bardzo ciężko się uszkodził, a żona jego zabiła się na miejscu.

— **Zakład głodowy.** Depesza z Nowego Jorku dnia 25 lipca donosi: „W stanie zdrowia dr. Tannera nie zaszła w ostatnim dniu widoczna zmiana. Sypia on teraz więcej a coraz mniej pije wody i jest dobrej myśli. Waga jego ciała stanęła teraz na 130 funtach; tętno dziś wynosiło 72, ciepłota ciała 95° (F), respiracya 16“ — Depesza z dnia 26 lipca w tym samym przedmiocie opiewa: „Do dziś wieczora jeszcze nie okazały się u Tannera symptomy stanowczego wycieńczenia, chociaż mniej nawet spoczywał, niż w dniach poprzednich. Od północy do południa wypił on 1½ kwarty wody“ — Jak donoszą dzienniki węgierskie, znalazł dr. Tanner godnego współzawodnika, lubo w znaczeniu wręcz przeciwnem, mianowicie w osobie pewnego młodego człowieka w Wielkim Warazdynie, który w tych dniach o zakład skonsumował naraz następujące dania: pieczeń z papryką i z kartoflami, sznycel wiedeński z groszkiem, *filet* wołowe, karbonadę wieprzową z ogórkami, ćwierć kaczki, porcyę gęsiny, pół pieczonego kurczęcia, jeszcze raz pieczeń wołową i beefsteak z jajami, wątróbkę cielęcą, porcyę móżdżku i nerek, porcyę cielęciny, wątróbkę gęsią i potrawkę z kurczęcia; do tego wypił 1½ litra piwa, 2½ litra starego wina i trzy butelki kwaśnej wody. Skonsumowawszy to wszystko, ku przerażeniu obecnych kazał sobie jeszcze po nad zakład podać omlet, który również sprzątnął z wielkim apetytem. Żarłok ten zdrów jest przytem jak ryba.

— **Krezus perski.** Od kilku dni bawi w Wiedniu generał szacha jegomości Ghulam Hussein chan, w którego towarzystwie odwiedził stolicę naddunajską w celach handlowych najbogatszy w Persyi kupiec i bankier Hadżi Abulfadh z Teheranu. Abulfadh liczy obecnie lat 55 i jest ojcem licznej rodziny. Jako dostawca nadworny szacha używa tak u dworu jak i w kraju swoim wielkiego poważania. Niedawno własnym kosztem wybudował w Teheranie wspaniałą moszeę. Z Wiednia Abulfadh udaje się w interesach handlowych do Paryża i Londynu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 17 lipca do 24 lipca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 8·75 do 10·25 zł. Żyto 8·40 do 9·40 złr. Jęczmień 5·— do 9·— złr. Owies 6·50 do 7·50 złr. Hreczka 6·80 do 7·— złr. Kukurudza zeszłoroczna —·— do —·— złr. Kukurudza nowa 6·— do 7·30 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 8·— do 10·50 zł. Groch pastewny 8·— do 9·50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 10·— do 12·— zł. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 5·35 do 5·60 złr. Koniczyna najprzedniejsza —·— do —·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski —·— do —·— złr. Kminek —— do —·— złr. Rzepak zimowy 11·30 do 11·75 złr. Rzepak letni 10·50 do 10·75 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —·— do —·— złr. Lnianka 8·50 do 9·— złr. Nasienie lniane 11·— do 12·50 zł. Nasienie konopne —·— do —·— złr. Chmiel —·— do —·— złr. Spirytus gotowy 33·50 do 34·— złr.

OSTATNIA POCZTA

Minister prezydent JE. hr. Taaffe i p. Namiestnik JE. Alfred hr. Potocki wyjeżdżali przedwczoraj z Wiednia do Ischl, gdzie jak wiadomo, Najj. Pan obecnie bawi. JE p. Namiestnik pojutrze będzie już z powrotem we Lwowie.

Dr. Józef Kopp zwołał na 8go b. m. piąty zjazd niemiecki do Mödling. W odezwie zapraszającej dr. Kopp wiele mówi o ciężkich czasach, o zagrożeniu interesów niemieckiej ludności, o przewadze słowiańskiego żywiołu i t. p.

W sprawie pogłosek o mobilizacyi armii serbskiej piszą nam z Wiednia pod datą 30 lipca: „Wiadomości z Belgradu o całkowitej lub częściowej mobilizacyi armii serbskiej pozbawione są według wiarygodnych informacyj wszelkiej podstawy i mają zapewne swe źródło w odbywających się właśnie dorocznych ćwiczeniach polowych wojsk serbskich, tudzież w wycieczkach oficerów sztabu generalnego, którzy zdejmują plany z pojedyńczych okolic kraju. Wszystko to jednak miało być oficyalnie sygnalizowane już przed 3 miesiącami. Alarmujące pogłoski z Serbii są tem trudniejsze do pojęcia, że równocześnie potwierdza się wiadomość o podróży księcia serbskiego do Wiednia a księżnej do Franzensbadu. Książę nie opuszczałby pewnie swego kraju w chwili, w którejby odbywała się mobilizacya jego armii“.

Już niejednokrotnie mieliśmy sposobność zaznaczyć, że proponowana przez gabinet londyński demonstracya flot stała się kwestyą wielce niepopularną dla politycznych kół francuskich. *Temps*, organ Freycineta, nie może ukryć swojej niechęci i tak się wyraża o owym projekcie i jego autorze Gladstonie: „Ze względu na bardzo krytyczne i nieprzyjemne położenie, w jakie p. Gladstone wprowadził Europę, należy najwyraźniej podnieść, że cała odpowiedzialność spada na niego. Mocarstwa, które wzięły udział w traktacie berlińskim, musiały oczywiście uczynić zadość wezwaniu Anglii, dopóki chodziło jedynie o zatwierdzenie powziętych uchwał Skoro tylko uznano prawa i pretensye Czarnogóry i Grecyi, niepodobieństwem było pozostawić te małe państwa samym sobie. Z drugiej jednakże strony akcya Anglii w tej sprawie musiała w Konstantynopolu wywołać opór i sprowadzić przesilenie, a co gorsza jeszcze ponownie zakwestyonować egzystencyę państwa tureckiego. Mocarstwom skutkiem tego pozostały tylko dwie rzeczy do wyboru: albo pozostawić traktat nieprzeprowadzony, w razie, gdyby nie poszły ręka w rękę z Anglią, albo też rzucić się w wir awantur, gdyby ślepo poszły za przykładem Gladstona. *Premier* angielski musiał przyjść do przekonania, że nie liczył się należycie z pewnemi żywiołami w tej kwestyi. Przedewszystkiem zaś nie mogło ostatecznie ujść jego uwadze, że Austrya nie zechce przecież pracować na korzyść Rossyi i że stanowisko, jakie zajęła Austrya w sporze wschodnim, opiera się o potęgę innego mocarstwa, którego zamiarów tem mniej nie można sobie lekceważyć. W tem trudnem położeniu musiał p. Gladstone szukać ściślejszego porozumienia z dwoma innemi mocarstwami, o których myślał, że mogłyby popierać jego politykę Rossyi był on pewien, chodziło tylko jeszcze o pozyskanie Francyi. Od dwóch miesięcy pracuje nad tem dyplomacya angielska. P. Gladstone od samego początku liczył na naszą wielkoduszność, na nasz animusz rycerski, na naszą sympatyę dla gabinetu liberalnego, na naszą przyjaźń dla Greków. Kto wie, czy nie liczył także na to, że zaślepieni nadzieją pewnych aliansów i nienawiścią do pewnego narodu zgodzimy się na jego plany? To jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że doznał wielkiego rozczarowania. Przekonał się bowiem niebawem, że Francya po uszy jest zaprzątniętą własnemi sprawami, że się zupełnie wyleczyła z wszelkiego rodzaju interwencyj, jak meksykańska a nawet włoska, i że zanadto panuje nad samą sobą, aby się dać uwieść pięknym słówkom pana Gladstona. To wszystko w niemałe zdumienie wprawiło prezydenta gabinetu londyńskiego.

Standard otrzymał z Bombaju pod dniem 28 lipca b. r. następujący telegram o katastrofie afgańskiej: „Wiadomości z Kandaharu zaniepokoiły w najwyższym stopniu całe Indye, a klęska wydaje się tem okropniejszą, że była zupełnie niespodzianą. Nie powątpiewano bowiem ani na chwilę o tem, że wojska generała Burrowa, które się składały z trzech pułków piechoty i z tyluż pułków jazdy, zdołają najskuteczniej stawić czoło 12.000 żołnierzy afgańskich. Krótki telegram, który doniósł o tej strasznej klęsce, wstrząsł całemi Indyami. Wicekról, po odebraniu tej smutnej wiadomości, zwołał natychmiast na naradę najwyższych dostojników a jakkolwiek jest jeszcze nadzieja, że straty są przesadzone, to jednak późniejsze telegramy nie uprawniają do przypuszczenia, że znaczna część, przynajmniej piechoty, zdołała się ratować ucieczką. Wicekról zawezwał natychmiast w drodze telegraficznej tutejszego gubernatora, aby przysłał spis wojska, które ma do dyspozycyi, jakoż na szczęście z powodu wiadomości o dezercyi piechoty Valiego posunięto już przed tygodniem w kierunku północnym znaczny oddział wojska. Chwilowo największe obawy budzi Kandahar. Utrata tego miasta byłaby ciężkim ciosem dla nas a strasznem nieszczęściem dla mieszkańców miasta, gdyż Ejub han, opanowawszy to miasto, ukarałby je niewątpliwie surowo za to, że wojskom naszym zgotowało tak dobre przyjęcie.“ Jak się pokazuje z powyższego telegramu, konsternacya, jaką wywołała wiadomość o klęsce, jest ogólna. Zdaje się, że tylko dla osłabienia tego wrażenia postarano się o dalsze telegramy o rzekomych zwycięztwach angielskich; dotąd przynajmniej zawarta w nich wiadomość nie potwierdziła się. I tak do *Daily News* telegrafują z Lahory: W sobotę został Ejub han odparty na wszystkich punktach. Generał Phayre posunął się ku Chamanowi. Straty Burrowa zostały obliczone na 2000 ludzi. Rozeszła się pogłoska, że Ejub rozporządza posiłkami rossyjskiemi. Według innego telegramu odnieść miał generał Primrose zupełne zwycięztwo nad Ejubem hanem. Bliższe szczegóły o tem wrzekomem zwycięztwie nie nadeszły jeszcze.

O niemiłej sytuacyi gabinetu angielskiego pisze londyński korespondent *Polit. Corr.*: W ministerstwie wielki zamęt. Straciło już trzech członków (Lorda Lansdowna, Listowela i Zellanda) wskutek opozycyj umiarkowanych liberałów przeciw projektowi ustawy o dzierżawcach irlandzkich, a większość składająca się z 170 głosów zeszczuplała przy obradach nad tą kwestyą na 66. Dalsze jeszcze znaczniejsze rozdwojenie w łonie stronnictwa liberalnego nastąpi prawdopodobnie z powodu angielskiej polityki wschodniej. Gabinet jest zgodny, dopóki mocarstwa działają w porozumieniu; porozumienie to jest zasadą, którą stronnictwo liberalne zalecało zawsze opozycyi, a teraz proklamuje ją gdy samo jest u steru. Gdyby jednak celem zrealizowania uchwał mocarstw europejskich, co do Czarnogóry i Grecyi okazała się potrzeba zarządzenia demonstracyi flot — nie taimy tu sobie, że w takim razie mogłoby łatwo nastąpić zerwanie zgody europejskiej i nagle spaśćby mógł na Anglię obowiązek przy niezbyt bezpiecznej pomocy Rossyi zniewolić sułtana do posłuszeństwa. Możliwość taka dała powód do bardzo ożywionych rozpraw w gabinecie, i wyszły przytem na jaw różnice zdań, które nigdy nie dadzą się pogodzić. Czujemy to, że ministerstwo w danym wypadku miałoby do wyboru albo niepopularną wojnę, albo upokorzenie, któregoby nie zdołano przeżyć. Stronnictwo pokojowe w gabinecie, którego szefem jest Bright, utrzymuje, że dla egzystencyi gabinetu wojna tak samo jest niebezpieczna jak pokój, gdy tedy obie alternatywy zarówno są złe, lepiej wybrać pokój, bo zostanie przynajmniej nadzieja, że rząd wyminie zarzuty, iż nie miał odwagi doprowadzić rzeczy do ostatecznej konsekwencyi. Z drugiej strony utrzymuje większość gabinetu, składająca się z Gladstona, Granvilla i ks Argylla, że wojna przeciw Turcyi, z początku bez wątpienia bardzo niepopularna, miałaby tak ważne następstwa iż narod angielski musiałby być zadowolonym z jej ostatecznych rezultatów a opór Turcyi przeciw mocarstwu takiemu jak Anglia, nie mógłby trwać długo. Gladstone spodziewa się zresztą jeszcze ciągle, że Turcya ustąpi wobec przygotowań mocarstw europejskich do wysłania floty na wody tureckie.

Sfery dyplomatyczne w Bukareszcie zajęte są w przykry sposób rossyjską notą, zredagowaną w tonie bardzo surowym, w której rząd rossyjski grozi Rumunii szczelnem zamknięciem granicy, z powodu, iż na terytoryum rumuńskiem mają się w znacznej ilości gromadzić żywioły nihilistyczne. Pominąwszy już tę okoliczność — pisze *Pol. Corr.* — że Rossya powinnaby właściwie być zadowoloną, że nihiliści bawią po za jej granicami, gdzie bez wątpienia są dla niej mniej szkodliwi niż w kraju, idzie tu o fakt rzeczywiście dziwny. Że w Rumunii,

podobnie jak w innych krajach przebywa nie jeden i nie dwóch nihilistów, o tem nikt nie wątpi, żeby zaś w tym kraju miała ich przebywać znaczna liczba i żeby miały odbywać się schadzki nihilistów na wielką skalę, twierdzenie to jest czczym wymysłem, który niezawodnie ma służyć tylko za pretekst, dla dopięcia innych zupełnie celów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Marburg, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj pociąg idący z Karyntyi uderzył na tutejszym dworcu o maszynę rezerwową z 20 wagonami węgla. Konduktor i jeden podróżny zostali zabici; sześciu podróżnych odniosło rany.

Petersburg, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) Jak słychać zapadła stanowcza uchwała zniesienia niektórych środków tamujących zbyt uciążliwie swobodę prasy. Ułatwienia te będą rozciągnięte także na prasę prowincyonalną. W łonie najwyższej komisyi egzekucyjnej poruszono także myśl usunięcia ustawy, która daje szefom władz administracyjnych prawo oddalania z posad podwładnych bez żadnej apelacyi.

Belgrad, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wrzekomo z powodu groźnej postawy ligi albańskiej postanowił rząd serbski ustawić jeden korpus na granicy Starej Serbii.

Skodra, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Czarnogórcy zgromadzili dotąd pod Tusi 20.000 wojska pod komendą wojewody Pero Wukotycza. Podgorycę, Zablak i Spuż uzbrojono w działa Kruppa. W Durazzo i Leszu wyładowały statki tureckie na ląd 10.000 karabinów, amunicyę i pewną ilość ochotników stambulskich.

Ateny, 2 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Generał Soutzo przybędzie dnia 8go b. m. do Karpenicy i obejmie komendę nad korpusem, który przeznaczony został do wkroczenia do Epiru. Liga albańska wysłała emisaryuszów do północnej Grecyi celem wywołania rozruchów.

Konstantynopol, 2 sierpnia. (*Telegr. pr.*) Seraskierat uchwalił podnieść liczbę wojsk w Tessalji i Epirze do 50.000, z czego 26.000 zajmie stanowisko w Tessalji a reszta w Epirze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 lipca 1880, godzina 2 m., 20. Losy kredytowe 176·— Węg. akcye kredyt. 255·75, Akcye anglo-austr. 127·60, Akcye banku Union 108 60, Akcye kolei Karola Ludwika 275·75, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 80·70, Akcye kolei Alföld 156·50, Akcye kolei Elżbiety 190·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 166·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie —·—, Galic. oblig. indemn. 97·50, Losy z r. 1864 173·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·70, Akcye banku obrotowego — —, Losy tureckie —·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 130·50, Rubel papierowy 1·23—, Wiedeńskie losy 116·90, Węgierskie losy 112·75, Mark. niemieck. —. Węgierska renta 106·75, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 31 lipca 1880, godzina 7 minut 3. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank ——, kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·20, Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·— Losy z r. 1860 —.—. Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 2 sierpnia 1880, godz. 10 m. 30, Akcye kredytowe 276·90, Anglo-austr. 128·50, Akcye banku Union 109 30, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36—, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. — —, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—. Losy z r 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 31go lipca, Wiedeń: Pszenica 10 75 do 11.50 zł., żyto 9·40 do 9 76 zł., okowita pr. 10.000 litr procent 34·75 do 35·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·10 do 10.15 zł, rzepak (sierpień — wrzes) 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 242 50, żyto ——, spiritus loco 61·50, olej rzepakowy 55·20. Szczecin: Pszenica —, rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr. 61—, olej rzepakowy 71·75 spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, cwiec —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 czerwca 1880.

Mehlem Michalina, wdowa po c. kr. majorze, l. 38, na gruźlicę. — Komarnicki Kazimierz, syn stolarza, l. $1^1/_2$, na zapalenie płuc. — Skoczek Aloizy, nauczyciel domu kary, l. 48, na wycieńczenie sił. — Tomaszewska Marya, żona szewca, l. 26, na posocznicę połogową. — Zelnik Izaak, gymnazyalista, l. 20, na zapalenie opłucnej. — Niżankowska Teresa, wdowa po dzierżawcy, l. 67, na gruźlicę. — Szmigielska Katarzyna, żona majstra kominiarskiego, l. 78, ze starości. — Kołodnicka Julia, córka szewca, l. 5, na zołzy — Lech Ludwika, córka lekarza powiatowego, l. 2, na cholerynę — Ehrbar Wilhelmina, żona obywatela miasta, l. 36, na udar mózgowy. — Trampler Barbara, właścicielka realności, l. 77, na raka. — Smolnicka Zofia bez zatrudnienia, l. 70, na porażenie ogólne. — Zawadzki Józef, introligator, l. 43, na suchoty płuc. — Bielecka Franciszka, posługaczka, l 48, na zapalenie płuc. — Sołtys Kazimierz, krawiec, l. 40, na suchoty. — Beer Ignacy, obywatel miasta Lwowa, l 61, na gruźlicę płuc — Ripper Antoni, portyer, l. 44, na rozedmę płuc. — Krówczyńska Ludwika, żona doktora medycyny, l. 28, na gruźlicę płuc. — Laskowski Józef, tłumacz, l. 71, na porażenie płuc. — Wasilewski Adolf, syn kapelana przy szpitalu, l. 6, na błonicę. — Strzelecki Józef, ślusarz, l. 43, na gruźlicę płuc. — Mandel Ozyasz, szynkarz, l. 48, na udar mózgowy. — Seifert Teresa, wdowa po sekretarzu sądu wyższego, l. 76, ze starości. — Niemczycki Jan, obywatel miejsk., l. 63, na zapalenie płuc Wolf Sara, dziecię nauczyciela, 6, m. na zapalenie płuc. — Kuśniewicz Grzegorz, artylerzysta, l. 23, na suchoty płuc. — Jura Józef, z zakładu ciemnych, l. 10, na gruźlicę płuc. — Ambroziak Władysław, syn strażnika akcyzowego, l. 1, na krztusiec. — Miczkowski Jan, emer. oficyał Magistratu, l. 63, na gruźlicę krtani. — Pawłowski Wojciech Korwin, emer. nauczyciel ludowy, l. 72, na uwiąd schyłkowy. — Nowak Alojzya, żona ces. król. majora, l. 62, na zanik schyłkowy. — Koberna Rozalia, wdowa po szewcu, l. 43, na rozedmę płuc. — Markowska Jadwiga, córka inżyniera, l. $1^1/_2$, na gruźlicę opon mózgowych. — Lisicka Stefania, żona urzędnika kolei, l. 22, na gruźlicę płuc. Komorowska Józefa, hrabina, właścicielka dóbr ziemskich, l. 68, na udar mózgowy. — Jaruntowska Antonina, prywatna, l. 75, na uwiąd schyłkowy. — Zgórska Zofia, córka c. kr. storosty, l. 13, na dur brzuszny.

Lwów dnia 22 czerwca 1880.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dniaia 2 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 729·5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 16.°C Psychrometr wilgotny + 14 4°C. Prężność pary 11.1mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 8. Wiatr SE2. Ozon 10.

Temperatura powietrza 13·0 R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 753.9mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 2 sierpnia 1880.

Hotel Europejski.

P. T. Orzechowski z Krakowa.

Hotel George'a

Pp P. hr. Komorowski z Bilinki. W. hr. Ledóchowski z Rossyi. A. Cieleeki z Porchowa. M. Protop poff z Rossyi. K. Wiszniewski z Dobrzan. H. Gärtner z Grefeld. J. Horain z Kalifornii. M. Luczkowski z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. K. Burczak-Abrahamowicz z Petersburga. E. Pawlikowski z Siedlisk.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Kornai z Hadynkowic. B. Łępicki Balty z Hadynkowiec. F. Wazacz z Czerniowiec. Z Wierzchowski z Czerniowiec. Dr. J. Steinhaus z Żółkwi. S. Weintraub z Wiednia. J. Zweig z Krakowa B. Seimfeld z Krakowa.

Hotel Krakowski.

Pp. J. hr. Chołoniewski z Rossyi. A. hr. Potocki z Rossyi. M hr. Potocki z Rossyi. R. Padlewski ze Złoczowa.

Hotel Kuhna.

Pp J. Garzycki ze Stanimirza. T. Gdowski z Kałusza J. Gładyszewski z Drohomyśla.

Hotel Langa

Pp. L. London z Wrocławia. J. Salamoński z Berlina. E. Felsen z Przemyśla.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. ks. Swidrygełło Świderski do Przemyśla. M. hr Komarnicki do Horpina. F. hr. Potulicki do Glinian. K. Wensa do Żółkwi. W. Gubatta do Rawy. M. Perłowicz do Brodów. W. Rylski do Stanisławowa S. Smarzewski do Tarnopola.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 5 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 19 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany:) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 lipca 1880

		płacą (waluta austr.) zł.	kr.	żądają (waluta austr.) zł.	kr.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	274	—	277	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	165		168	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	bez kupona	296	—	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	—	99	—
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	60	92	60
" " " 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	98		99	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	80	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.	bez kupona bieżącego	102	—	104	
3. Listy dłużne za 100 złr.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	bez kupona bieżącego	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.		97	20	98	20
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa		19	—	21	—
" " Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	41	5	53
Dukat cesarski		5	46	5	56
Napoleondor		9	32	9	42
Półimperyał		9	60	9	74
Rubel rossyjski srebrny		1	60	1	72
" " papierowy		1	22	1	24
100 marek niemieckich		57	45	58	10
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 lipca 1880

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	71.85	72 —
luty-sierpień	71.90	72 05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.75	72.90
kwiecień-październik	72.75	72.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	126.—	126.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	131.75	132.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	134 —	134.50
" " 1864 po 100 zł.	173 25	173.75
" " 1864 po 50 zł.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29 -
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	143.75	144.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.30	101.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.55	86.75

2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)

Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	97.70	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93 50	94.—
Węgier	94.50	95.—

3. Akcye.

	płacą	żądają.
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	130 75	131.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	278.10	278.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75.50	76 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	570.—	571 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	190.50	191.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2440.—	2445 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278 —	278.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165 50	166 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	280.50	281.—
Połud. kol. paust. po 200 zł. w. a.	79.75	80.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	142.25	142.50

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają.
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97 —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.—	117.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
" " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
" " po 5 proct.	98.—	98.75
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98 -	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	104 10	104 30
Węg. Tow. ziem. akc po $5^1/_2$ proc.	99 50	100.50
" Zakł. kr ziemsk. po $5^1/_2$ proc.	102 —	102.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają.
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.20	90.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105 25
" " " II. emisyi	102.50	103.—
" " " III. "	102.	103.—
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	96.—	96.50
z r. 1868	90.80	91.20
z r. 1873	89.—	89.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.25	85.75

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	105 75	106.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	17 —
Losy miasta Krakowa	19.80	20 20
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
" " po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 —	42 50

7. Weksle (na 3 miesiące)

Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft szt.	117.95	118.10
Paryż za 100 fr.	46.55	46.60

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.54 -	5.55.—
" pełnej wagi	5.54.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36 —	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.63 —	9.65. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 31 lipca 1880

	zł	kr
Jednolity dług państwa w banknotach	7!	55
" " " w srebrze	72	55
Renta w złocie	86	35
Losy pożyczki z roku 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
" " kredytowego	275	30
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$36^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	75

(5249 1—3) **Edykt.**

L. 29433. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Sec. I we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 9 i 16 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k. notaryusza p. Kwaśnickiego jako komisarza sądowego na rzecz deklarowanych spadkobierców po Jakóbie Hecht a to Eliasza Mojżesza Dobrischa Horowitzów publiczna licytacya sumy 2000 zł. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Józefa Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. $215^3/_4$ wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on. intabulowanej.

Na piewszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10% czyli kwotę 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w registraturze sądu tutejrzego przejrzeć, lub w odpisie podjąć.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którym, by po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 27 listopada 1878 prawo zastawu na sumie sprzedać się mającej uzyskali, ustanowiony jest adw. Dr. Rares z substytucyą adw. Dr. Raabe.

Lwów dnia 9 lipca 1880.

(5235 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 28554. Celem zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego i zwiru rzecznego dla gościńców państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym w dwóchletnim okresie 1881, 1882, odbędzie się na dniu 13 sierpnia 1880 w c. k. Starostwie Stanisławowskiem publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi dla traktu Brzeżańskiego 2284 metrów sześciennych w cenie . . . 7360 zł. 89 ct.
dla traktu Podbeskidzkiego 605 metrów sześciennych w cenie . . . 1266 zł. $17^1/_2$ ct.
dla traktu Rożniatowskiego w ilości 130 metrów w cenie 201 zł. 95 ct.
razem w cenie fiskalnej . 8829 zł. $01^1/_2$ ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten ma być dostarczony, przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Stanisławowie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynosić mające, z wyrazeniem cen, nietylko cyframi ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do 12 godziny w południe, wnies one być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacyjnych uwidocznionego, lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 15 lipca 1880.

L. 3809. (5053 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach, wyznacza się do przymusowej licytacyi realności pod l. 17 i 18 w Brzeżanach, w księdze Tom. Dom. II i IV. s ron. 194 i 35 zapisanych, wedle Dom. IV i VI, str. 214 i 107 poz. 9 i 11, wł. dłużnika Dr. Joachima Hordyńskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego 396 zł. 90 ct. 396 złr. 90 ct. i 3934 złr. 9 ct. a. w., trzeci ostatni termin na dzień 25 sierpnia 1880 godzinę 10 rano pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki baukowej przyjęta w sumie 15000 zł. a. w.

2) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład $^5/_{100}$ ceny wywołania 15000 złr. to jest sumę 750 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. austryackiego Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

3) Nabywca będzie obowiązany w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tej realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież że wierzytelność c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku hipotecznego w zupełności zapłacił, lub też po opłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych realności uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłacona, czy też przez ten Bank przy realnościach pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

4) Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiznie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprzywilejowanemu galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej lub przez tenże Bank przy hipotece licytowanych realności pozostawionej, będzie jeszcze należała winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu powiatowego w Brzeżanach złożyć, lub też wedłu postanowienia tego sądu zapłacić — a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała; lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższm terminie dowieść przed sądem zawarcia tych układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

5) Nabywca dalej winien będzie celem doręczenia mu uchwał sądowych, miejsce swego zamieszkania sądowi wcześnie wskazać, a gdyby w Brzeżanach nie mieszkał, tym celem pełnomocnika w Brzeżanach stale mieszkającego ustanowić i tegoż sądowi oznajmić, inaczej przybicie każdej doręczyć się mającej uchwały za kratami Sądu, jako doręczenie do rąk własnych uważanem będzie.

6) Skoro się nabywca przed sądem wykaże, że 4 warunku dopełnił, oddane mu będą na jego żądanie i koszt kupienia realności w fizyczne posiadanie, a gdyby się z tem żądaniem nie zgłosił, uważane będzie objęcie realności w fizyczne jego posiadanie, jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4 warunku dokonane i od tego dnia wszelkie z posiadaniem realności połączone dochody, tudzież wszelkie ciężary i niebezpieczeństwo na nabywcę przejdą, jakoteż procenta od reszty ceny kupna liczyć się będą.

Zarazem wydanym będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela kupionych realności jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie nastąpi na jego koszt zaintabulowanie obowiązków w ustępie 5 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym realności l. 17 i 18 w Brzeżanach, przyczem wszystkie na tych realnościach zabezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem ciężarów gruntowych i wierzytelności, któreby c. k. uprzyw. gal. akcyjny bank hipoteczny, lub inny wierzyciel przy hipotece tych realności pozostawił wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

7) Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone należytości i koszta winien nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

8) Wrazie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum i wszystkie na poczet ceny kupna wypłacone kwoty, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną, a nadto realności te w drodze relicytacyi na koszt i stratę nabywca w jednym tylko terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą, a prócz tego nabywcy za wszelkie szkody przez niedotrzymanie warunków wyrządzone, całym swoim majątkiem odpowiedzialnym się stanie.

9) Realności powyższe zostaną na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

O tem zawiadamia się c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny we Lwowie, c. k. uprz. gal. zakład kred. włośc., Dr. Joachima Hordyńskiego, Gustawa Wisniewskiego, świetną c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu państwa, świetny c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, świetną zwierzchność gminną w Brzeżanach, Emilę Chełmińską, Arona Leibę Redlich, Dawida Goldschmid, niewiadomego z życia i miejsca pobytu Augusta Nestorowicza, oraz wierzycieli, którymby niniejsze postanowienia doręczonem być nie mogło, lub którzyby po dniu 28 kwietnia do tabuli weszli, do rąk kuratora p. Madejskiego i edykta.

Brzeżany dnia 19 maja 1880.

(5253 1—3) **Edykt.**

L. 28754. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 2000 złr. w. a. z $6^1/_2$ odsetkami od dnia 1 sierpnia 1876 bieżącemi kosztów egzekucyjnych 18 złr. 98 ct., 3 zł., 3 złr., 15 zł. 86 ct., 20 zł., 7 zł., 18 zł. 27 ct., 7 zł. 21 ct. i 6 zł. 6 ct. w. a. odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. k. 321 $^3/_4$ Wacława i Maryanny Teichmanów własnej na rzecz konwentu OO. Bazylianów we Lwowie a to na jednym terminie w dniu 7go września 1880 o godzinie 10 z rana w gmachu c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 6000 złr. w. a.

Wadyum 600 złr. a. w.

Na tym terminie wspomniona realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie jednakże nie niżej kwoty 6000 złr. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze, albo przy licytacyi.

O tem zawiadamiamy wszystkie strony interesowane, i wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś Maryannę Boczkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, do rąk poprzednio uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Semilskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Berlinera edyktem, tych wreszcie, którzyby dopiero po dniu 24 września 1877 t. j. po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na powyższej realności nabyli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał na leżycie doręczoną nie została, do rak poprzednio dla nich uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Hryszkiewicza z substytucyą p. adwokata Dr. Balko i edyktem.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5157 1—3) **Edykt.**

L. 32188. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że w dalszym toku egzekucyi na zaspokojenie pretensyi adw. Dr. Antoniego Dąbczańskiego 430 złr. w. a. z odsetkami po 6 % od 25 lutego 1863 bieżącemi tudzież kosztami sądowemi 11 złr., 3 zł. 60 ct. egzekucyjnemi 5 złr. 80 ct., 5 złr. 87 ct. w. a. już przyznanemi wreszcie dalszemi kosztami licytacyi które się w ogólnej kwocie 25 złr. 86 ct. w. a. przyznaje egzekucyjna publiczna licytacya

1) połowy z $^2/_3$ części realności większej pod l. 292 $^1/_4$

2) połowy z $^1/_3$ części całej realności pod l. 292 $^1/_4$

3) połowy gruntu do realności pod l. 292 $^1/_4$ należącego z wyjątkiem 148 sążni kwadr. do małż. Laskowskich należących Ludwika i Anny Schramek własnych, powyższej pretensyi za hipotekę służących i już oszacowanych pod następującemi warunkami dozwoloną została:

I. Za cenę wywołania stanowi się suma 2832 złr. 17 $^1/_3$ ct. w. a.

II. Nabywca będzie obowiązany jedną trzecią część ceny kupna w 14 dniach po przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości sądowej zwliczeniem wadyum do depozytu sądowego złożyć, poczem mu fizyczne posiadanie kupionej realności wydanem będzie; resztę tj. dwie trzeci części ceny kupna z procentem po 6 % od dnia oddania fizycznego posiadania liczyć się mającemi, winnien będzie nabywca w stanie biernym kupionej realności zabezpieczyć; a w 14 dniach po prawomocności tabeli płatniczej te $^2/_3$ części ceny kupna wraz z odsetkami na rzecz byłych właścicieli w gotowiźnie do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydanym będzie i intabulowane ciężary wykreślone zostaną.

III. Do tej licytacyi wyznacza się dwa termina a mianowicie na dzień 21 września 1880 o godź. 10 przed połud. i 19 października 1880 godzina 10 przed południem, na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za takową sprzedaną będzie.

Gdyby o tych dwóch terminach powyższa realność przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w tym wypadku wyznacza się termin do ułożenia zwalniających warunków na dzień 9 listopada 1880 o godz. 4 po południu, na ktorym wierzyciele hipoteczni jawić się i żądanie swe w myśl §. 148 p. s. tem pewniej oświadczyć mają, il że w przeciwnym razie do większości głosów jawiących się policzeni zostaną, poczem trzeci termin do przymusowej sprzedaży wyznaczonym będzie, na którym realność powyższa za jakąbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Lwów dnia 17 lipca 1880.

(5257 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7646. Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 203 zł. 93 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 40 w Kosienicach położonej, dłużnika Michała Barana własnej, w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 29 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i opisania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 28 czerwca 1880.

(5241 1—3) **Edykt.**

L. 2338. C. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, iż w dniu 30 sierpnia 1880 o 11 rano przedsięweźmie w budynku sądowym przymusową relicytacyę przestrzeni gruntu „Rudzisko" do gospodarstwa pod lk. 1 w Kurzynie wielkiej należącego pod warunkami w tutejszo sądowym edykcie z 22 września 1879 l. 4624 ogłoszonemi na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego nabywcy Michała Bieńki.

Cena wywołania stanowi kwotę 200 zł. w. a., poniżej której owa przestrzeń gruntu na powyższym terminie także sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 20 zł.

Ulanów dnia 15 czerwca 1880.

(5158 1—3) **Edykt.**

L. 33768. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adolf Diamant przeciw Ksaweremu Madejewskiemu i Józefowi Poncet pod dniem 22go lipca 1880 prośbę o nakaz zapłaty sumy 400 złr. w. a. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu p. Ksawerego Madejewskiego i Józefa Ponceta jest niewiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Bielińskiego Stanisława ustanawiając jego zastępcą adwokata Dr. Ksawerego Gajewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

(5106 1—3) **Edykt.**

L. 7278. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Teofilę z Ustrzyckich Węglowską, z życia i miejsca pobytu nieznaną, tudzież spadkobierców jej z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o ekstabulacyę praw na dobrach Jawornik zaintabulowali pozew Władysław i Bronisław Pruszyńscy wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 7278 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Dolińskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 3 lipca 1880.

(5280 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 22739. Magistrat kr. st. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 maja br. znalezione zostały na placu Bernardyńskim dwa losy, mianowicie jeden los pożyczki loteryjnej miasta Budy na 40 złr. a. w. drugi zaś hr. Waldsteina Wartenberga na 20 złr. a. w.

Ponoszący szkodę właściciel może odebrać pomienione losy w tutejszym Magistracie.

Lwów dnia 27 lipca 1880.

(5279 1—3) **Konkurs**

L. 13934 na posadę c. k. pocztmistrza w Kołaczycach w starostwie Jasielskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr. z rocznemi poborami płacy 400 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 100 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterec tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5238 1—3) **Konkurs.**

L. 13765. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Warężu w powiecie Sokalskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 550 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Sokala i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterych tygodni po c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 28 lipca 1880.

(4855 3—3) **Edykt.**

L. 1198 C. k. sąd powiatowy w Kałuszu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Dmytrów v. Kroczyj w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw niemu o zapłacenie 100 złr. kuratorem ad actum p. Michała Dolinkę gospodarza w Kałuszu.

O tem uwiadamia się Wasyla Dmytrów z tem, że wolno mu jest innego pełnomocnika ustanowić inaczej złe skutki mogące wyniknąć sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 24 kwietnia 1880.

(4856 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2632. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że wsprawie Zacharego Schusla przeciw Filipowi i Parasce Fitkaluk o 100 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Żabiu pod lk. 615 w Żabiu położonej, w 3 terminach a to dnia 17 września, 15 października i 19 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 3015 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 301 złr.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów 4 marca 1880.

(4860 3—3) **Edykt.**

L. 3230. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż w dniu 30 września 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya realności pod lk. 13 w Woli Wadowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Józefa Galicy własnej, która to realność w sprawie egzekucyjnej Mendla Wolfa pto 50 złr. sprzedaną była.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl 18 czerwca 1880.

(4890 3—3) **Edykt.**

L. 3401. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności Jakuba Honiga w kwocie 22 złr. a. w. odbędzie się w dniach 2 września, 30 września i 21 października 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 58 w Żarówce ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika nieobjętej masy spadkowej Wojciecha Jasikowskiego własnej.

Cena szacunkowa wynosi 112 złr.

Wadyum 12 złr. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 6 czerwca 1880.

(4718 3—3) **Edykt.**

L. 2568. C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. oznajmia, że dnia 2go listopada 1854 zmarł w Żelechowie wielkim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Tymko Noga, do którego spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia tegoż dzieci: Maryna, Jewka, Dmytro, Katarzyna, Michał, Wasyl i Rozalia są powołanymi.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jewki Noga wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją by w ciągu jednego roku od niżej wyrażonego dnia licząc w tutejszym sądzie zgłosiła i oświadczenie do spadku tem pewniej wniesła, ileże w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niej w osobie Łukasza Łożowego ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Kamionka 26 kwietnia 1880.

(4986 3—3) **Edykt.**

L. 1928. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia odnośnie do swego edyktu z 2 czerwca 1879 l. 3439 w „Gazecie Lwowskiej" z października 1879 umieszczonego, że licytacya realności pod l. 20 w Gródku położonej odbędzie się w tutejszym sądzie 15 października 1880 godzinie 10 rano pod warunkami względem 3 terminu licytacyjnego ustanowionemi.

Zaleszczyki 30 marca 1880.

(4954 3—3) **Edykt.**

L. 8981. Cesarsko królewski Sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem Antoniego i Maryanę Stacherskich lub tychże spadkobierców, że przeciw nim Anna Olimpia Jankowska wniosła pozew w załatwieniu którego wniesienie obrony w dniach 90 polecono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata Dra Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami obronę wnieśli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie pozypisać by musieli.

Kraków 9 kwietnia 1880.

(4940 3—3) **Edykt.**

L. 3603. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, że na żądanie uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej kwoty 84 zł. 52 ct. z większej 150 zł. pochodzącej z odsetkami po 12 prc. od 10 czerwca 1875 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, na koniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 zł. 82 ct. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 zł. 26 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Fedora Hostaika własnej w Chomczynie pod l. 377 77 36 położonych w drudze publicznej licytacyi na dniu 21 października, 25 listopada 22 grudnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 350 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kossów 30 marca 1880.

(5181 3—3) **Obwieszczenie**

L. 12064. C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia opróżnionego hurtownego składu tytoniu, znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Jaworowie licytacyę za pomocą pisemnych ofert na dzień 23 sierpnia 1880.

Materyał tytoniowy pobiera skład ten w głównym magazynie we Lwowie o 6 mil oddalonym, znaczki stemplowe i blankiety wekslowe zaś w urzędzie podstkowym w Jaworowie.

Składowi temu przydzielonych jest do poboru materyałów tytoniowych 4 hurtownych a 50 drobnych sprzedawców tytoniu. Obrót wynosił w roku 1879 w tytoniu 93042 kilogramów w wartości 119.864 zł. 55 ct.

a w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych . . . . 5.212 zł. 22 ct.

Razem . 125.076 zł. 77 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 376 zł. w. a., dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności, pod napisem: „Oferta dla składu tytoniowego w Jaworowie" należy podać najpóźniej do dnia 23 sierpnia 1880 do godziny 1 po południu w c. k. powiat. dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

W Przemyślu dnia 6 lipca 1880.

(4930 3—3) **Edykt.**

L. 10994. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa w skutek podania Katarzyny Szczurowej d. praes. 27 kwietnia 1880 l. 10994 o uznanie za zmarłego męża jej Michała Szczura, w celu zawarcia powtórnych związków małżeńskich wszystkich którzyby o życiu lub miejscu pobytu Michała Szczura włościanina z Makowy, który w r. 1873 pracując na Węgrzech około miast Ujhely i Szerenszem przy budującej się podówczas kolei Przemysko-Łupkowskiej na strece kolejowej we wsi Kuracy leżącej między Ujhelym i Szerenszem zachorować i około 28 czerwca 1873 na cholerę umrzeć miał, wiadomość mieli aby takową albo tutejszemu sądowi albo ustanowionemu dla powyżej wspomnionego Michała Szczura kuratorowi w osobie p. adw. Dr Stycznia niezwłocznie a najdalej w ciągu roku od daty obecnego edyktu donieśli.

Kraków dnia 7 maja 1880.

(4932 3—3) **Edykt.**

L. 14364. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem zamieszkałego za granicami państwa austr. węg. Ferdynanda Schönwalda i wierzycieli hipotecznych dóbr Trzebinia w powiecie Chrzanowskim położonych, którzyby do hipoteki tych dóbr dopiero po dniu 31 sierpnia 1879 weszli, lub którym dotycząca uchwała na czas doręczoną nie zostanie, iż w skutek podania egzekucyjnego Basi Gołdy Bernsteinowej de praes. 25 maja 1877 Nr. 13776 rozpisuje się ponownie przymusową licytacyjną sprzedaż wzmiankowanych dóbr do Aleksandra Estreichera należących, celem zaspokojenia sumy 5000 złr. tejże Basi Gołdzie Bernsteinowej przyznanej i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Romana Jakubowskiego w Krakowie z zastępcą w osobie adw. Horowitza.

Kraków 25 czerwca 1880.

(5176 3—3) **Edykt.**

L. 3447. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 183 zł. 1 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 150 subr. 120 w Wygnance położonej Tacyanny i Szymona Magierowskich własnej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 17 sierpnia, 14 września i 12 października 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem, z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 350 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5174 3—3) **Edykt.**

L. 4935. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie dozwala się w ciągu dalszej egzekucyi ts. prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 28 maja 1873 l. 4644 celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Auerbacha w sumie 1000 zł. z 6% odsetkami od dnia 2 października 1873 r. bieżącemi kosztami sporu i egzekucyi w kwotach 8 zł. 38 ct., 6 zł. 17 ct., 4 zł. 23 ct., 2 zł. 88 ct., 7 zł. 98 ct., 89 zł. 38 ct. i 10 zł. 1 ct. nareszcie za wniosek do niniejszego protokołu z stemplem w kwocie 1 zł. 36 ct. przyznanych; za potrąceniem jednak kwoty 521 zł. 9 ct. przez ustanowionego sekwestra do składu tusądowego złożonej, publiczną sprzedaż 26/96 i 35/96 części realności pod l. 20 w Złoczowie na Szlakach położonej do masy spadkowej śp. Teresy Chrząszczewskiej i Teodozego Chrząszczewskiego należących i w tym celu wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4606 zł. 8 ct. Na tym terminie jednak powyższe 61/96 części realności pod l. 20 także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę zostaną sprzedane.

2. Każdy, licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 5% procent ceny wywołania w kwocie 230 zł. 61 ct. jako wadyum bądź w gotowiźnie, bądź w papierach wartościowych do lokacyi funduszów pupilarnych przydatnych.

Wadyum najwięcej oferującego zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, innym, zaś licytantom po skończonej licytacyi zwróconem zostanie.

O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych z pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli hipotecznych zaś, którymby ta uchwała lub jakabądź dalsza w tej sprawie z jakiego bądź powodu wcześnie, albo wcale nie mogła być doręczoną, wierzycieli z pobytu niewiadomych, nareszcie tych którzyby po dniu 16 czerwca 1879 do tabuli miejskiej weszli, przez edykta i ustanowionego w osobie adw. Wesołowskiego z zastępstwem adw. Heynego kuratora.

Złoczów 10 lipca 1880.

(5173 3—3) **Ogłoszenie**

L. 3224. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż uchwałą z dnia dzisiejszego Esriel Salamon z Tarnowa niedołężnym na umyśle uznany i dla niego kuratorem Wolf Fischbein z Tarnowa ustanowiony został.

W Tarnowie dnia 17 czerwca 1880.

(4923 3—3) **Edikt.**

Z. 1659. Vom k. k. Bezirksgerichte in Starasól wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Fischel Aberdam pr. 50 fl. ö. W. sammt Nebengebühren die executive Feilbiethung der dem Wasko Witoszyński gehörigen Realität C. N. 193/165 in Starasól, in drei Terminen, am 2 September, am 13 Oktober und am 12 November 1880 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll können hiergerichts eingesehen werden.

Starasól am 26 Juni 1880.

(4717 3—3) **Edikt.**

Z. 3459. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Ansuchen des Motio Honig pto 40 fl. 76 kr. ö. W. s. N. G. die executive Veräußerung der keinen Tabularkörper bildenden Realität in Jabłonów C. N. 75 rep. 64 dem Petro Bury hiergerichts am 31 August, am 30 September und am 25 Oktober 1880, jedesmal um 10 Uhr V. M. vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 122 fl. öW.; das Vadium 12 fl. 20 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie die Executionsacte können hiergerichts eingesehen werden.

Bursztyn den 23 Dezember 1879.

(4925 3—3) **Edykt.**

L. 3101. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Karola Tobiasza przeciw Tekli Staruszkiewicz pto 34 zł. 21 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 2 września, w dniu 13 października i w dniu 11 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż kawałka gruntu l. parc 637 w Felsztynie położonego dłużniczki Tekli Staruszkiewicz własnej.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych służy do przeglądu w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól 3 lipca 1880.

(5188 3—3) L. 13626.

Konkurs

na posady 1) c. k. pocztmistrza na dworcu w Krzeszowicach w starostwie Chrzanowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr. z rocznemi poborami płacy 500 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr. ryczałtu na opakowywanie 120 złr. z dodatkiem wolnego używania jednego pokoju na dworcu kolejowym i z obowiązkiem sprawienia skrzynki listowej dla miejscowości Krzeszowice i wybierania z tejże listów przed odejściem każdego pociągu pocztowego

2) c. k. ekspedyenta pocztowego w Rajczy w starostwie Żywieckiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr. z rocznemi poborami płacy 300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i ryczałtu 500 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Milówki i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 25 lipca 1880.

(5178 3—3) **Edykt.**

L. 981 C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Mojżesza Hagen w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod Nr. 129 w Piskorowicach, Mojżesza i Ryfki Sandbank własnego, na dniu 26 sierpnia i 23 września 1880 o godzinie 10 rano tylko za cenę szacunkową 815 zł lub wyżej, zaś na dniu 21 października 1880 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 82 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10 maja 1880.

(5172 3—3) **Edykt.**

L. 565. C. k. sąd powiatowy w Uścieczku czyni wiadomo, że w celu ściągnięcia pretensyi Łukiana Antonów w kwocie 150 w. a. z pn. odbędzie się w Uścieczko w zabudowaniu sądowem w dniach 30 sierpnia 1880, ewentualnie 30 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego niestanowiących realności w Nagorzanach pod Nr. 47 położonej. Makary Kaziuka własnej tudzież półtora morga pola ornego w Nyrhowie z pod Nr. 105 a właściwie 104 Antoniego Stasz ów własnych z tem, że takowe na obu terminach tylko za cenę szacunkową sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 350 zł; w. a., zaś wadyum 35 zł.

Akt zastawniczego opisania, może być w registraturze sądowej przejrzany.

Z c. k. sudu powiatowego.

Uścieczko dnia 20 czerwca 1880.

(4755 3—3) **Edykt.**

L. 9350. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego A. (Altera) Quadratsteina, że Ignacy Rozenbluth wniósł de praes. 4 lipca 1880 l. 9350 przeciw niemu pozew wekslowy z prośbą o nakaz zapłaty wierzytelności wekslowej 195 złr. 56 ct. w. a. z pn.

Ponieważ pobyt zapozwanego A. (Altera) Quadratsteina sądowi tutejszemu nie jest wiadomy, przeznaczył sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego A. (Altera Quadratsteina) tutejszego adwokata Dra Bronisława Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edy tem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie dnia 4 lipca 1880.

(4841 3—3) **Edykt.**

L. 3727. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alberta Śliwińskiego, że Paweł Schuerpfeil w Kołomyji przeciw niemu pod dniem 13 października 1879 l. 7656 pozew o zapłacenie kwoty 200 złr. z pn. wniósł. w skutek którego termin do rozprawy na 5 listopada 1880 wyznaczony został, i że dla niego kurator w osobie adwokata krajowego o Dr. Brodseckiego ustanowiony został, który go tak długo zastępować będzie, dopóki się albo sam nie zgłosi, lub też innego zastępcę nie ustanowi i sądowi nie oznajmi.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 21 czerwca 1880.

(4924 3—3) **Edykt.**

L. 2655. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Jakób przeciw Andryjowi Karlik pto 28 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 10 września, w dniu 14 października i w dniu 12 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności l. k. 31 w Starejsoli położonej.

O czem się chęć kupna mających z tem uwiadamia, iż licytacya przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej przy trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania wynosi 45 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków służy do przeglądu w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól 26 czerwca 1880.

(5191 3—3) **Edykt.**

L. 10652. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek M. L. Rosena kramarza w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę Lacek a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata Dra Szeroklara.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27go sierpnia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 24 września 1880 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 22 października 1880 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 21 lipca 1880.

(5201 3—3) **Edykt.**

L 3475. C. k. sąd powiatowy w Nowym targu oznajmia, że celem zaspokojenia pretensyi Marcina Balka w kwocie 85 złr. a. w. odbędzie się w dniach 30 sierpnia, 27 września i 25 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/16 części roli Pająkowej, w Gronkowie pod Nr. 81 przypisanej, Józefa Zagaty Pająka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 800 złr. a. w.

Protokół zajęcia i oszacowania oraz warunki licytacyjne są wyłożone do przejrzenia w registraturze tutejszego sądu.

Nowytarg dnia 20 czerwca 1880.

(4951 3—3) **Edykt.**

L. 16330. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia tych niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo hipoteki na realności pod l. k. 31 miasto w Drohobyczu po dniu 11 lipca 1880 uzyskali, że Franciszek i Neonila Lewiccy wnieśli do l. 16330/1880 pozew przeciw Jakubowi i Hendli Traugottom, dalej przeciw wiadomym wierzycielom hipotecznym, nareszcie przeciwko wszystkim tym którzyby po dniu 11go lipca 1880 prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali o rozwiązanie kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 4 października 1871 między Julią Jachniewicz jako sprzedającą a małżonkami Jakubem i Hendlą Traugottami zawartego dalej o ustąpienie tychże z posiadania tej realności na rzecz powodów za spłatą 10.000 złr. w. a i wykreślenie ich prawa własności ze stanu czynnego tej realności zaintabulowanie powodów za właścicieli tej realności nareszcie o wykreślenie ze stanu biernego pozycyj zaintabulowanych na rzecz wierzycieli hipotecznych w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 6 września 1880 o 9 rano, w tutejszym sądzie wyznaczono, ustanawiając zarazem dla powyższych niewiadomych wierzycieli kuratora w osobie tutejszego pana adwokata Dr. Wohllernera, któremu równocześnie rubrum powyższego pozwu się doręcza.

Jest tedy rzeczą tych pozwanych do ustanowionego kuratora się zgłosić i temuż potrzebnych środków do przeprowadzenia sporu udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, albowiem w przeciwnym razie ciż pozwani złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Zarazem zawiadamia się powyższych wierzycieli hipotecznych, że wskutek prośby Franciszka i Neonili Lewickich do l. 16401/1880 powyższy pozew zanotowano w tusądowej Tabuli tak w stanie czynnym realności pod l. k. 31 w Drohobyczu przy T. II p. 457, 458 n. haer. 12 i 13 jako też w stanie biernym realności przy odnośnych pozycyach pojedynczych wierzycieli hipotecznych.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 13 lipca 1880.

(5189 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2548. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 20 sierpnia, 17 września i 15 października 1880 odbędzie się w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod lk. 204 i 239 w Oleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a masy spadkowej Ignacego Czyrulewicza i Maryi Czyrulewicz własnej w sprawie i na rzecz Herscha Rissa pto. 89 zł. 25 ct. w. a. z pn. pod następującemi warunkami

a) Cenę wywołania stanowi kwota 170 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 17 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta, tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 14 czerwca 1880.

(5198 3—3) **Edykt.**

L. 1945. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że w dniach 26 sierpnia, 30 września i 29 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności Jana Białowusa pod l. k. 22 subr. 10 w Łapajówce, celem zaspokojenia pretensyi uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 182 zł 57 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum w kwocie 50 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka 30 czerwca 1880.

(4958 3—3) **Edykt.**

L. 4353. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Zelenkę, że pod dniem 28 kwietnia 1880 l. 4353 wniósł Mikołaj Czernyszew prośbę o zaintabulowanie go za właściciela 1) w stanie czynnym połowy realności w Kołomyi pod l. k. 81²/₄ i Nr. top. 947/1687, 947/1691 i 960/1743 na imię Adolfa Jagera wedle libr. haer. Tom. II pag. 520 n. 5 haer. zaintabulowanej, 2) za właściciela sumy 90 zł. m. k. z pn. na rzecz Michała Wojciechowskiego w stanie biernym ⁴/₅ części drugiej połowy realności pod l. kons. 81²/₄ i Nr. top. 947/1687, 947/1691 i 960/1743 libr. on. Tom. II. pag. 518 i 519 n. 3 Franciszka Zenenki własnej, tudzież na samie 400 zł. m. k. w stanie biernym całej powyższej realności wedle libr. on. Tom II. pag. 383 n. 8 on. na rzecz Michała Wojciechowskiego zaintabulowanej, w skutek czego ustanowiono dla Franciszka Zelenki kuratora w osobie adw. Dr. Trachtenberga w Kołomyi i temuż uchwałę z dnia 20 maja 1880 l. 4353 na uskutecznienie tych wpisów w Tabuli miasta Kołomyi zezwalającą doręczono.

Kołomyja dnia 20 maja 1880.

(5195 3—3) **Edykt.**

L. 2102. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Juliusza Christa co do miejsca pobytu niewiadomego, iż Franciszek Hawranek wytoczył przeciw niemu i spólnikom pozew de praes. 15 czerwca 1869 l. 2353 spór o zapłacenie sumy 1120 zł. a. w.

Dla nieobecnego został zamianowany kurator ad actum w osobie Antoniego Christa, któremu albo swe dokumenta udzielić, albo sądowi innego zastępcę wskazać winien.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia dnia 15 maja 1880.

(5200 3—3) **Edykt.**

L. 2673 W dniach 20 sierpnia i 24 września 1880 o godz. 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 283 w Nadwórnej położonej, Jakóba Hryniszaka własnej, na rzecz Jana Barylaka pto. 80 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

Na wypadek nie osiągnięcia ceny kupna równającej się wartości szacunkowej, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, termin na 11 października 1880 o 8 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 26 kwietnia 1880.

(4965 3—3) **Edykt.**

L. 1991. Dnia 22 września, 20 października i 24 listopada 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 38 w Bonarówce powiat Krosno położonej, nietabularnej Jana Padocha własnej w sprawie Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 156 zł. 98 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt opisania wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 17 marca 1880.

(5206 3—3) **Edykt.**

L. 3830. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na żądanie uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 236 zł. 49 ct. w. a z większej 300 zł. a. w. pochodzącej z odsetkami po 12 prc. od 12 października 1872, aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, na koniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 11 zł. 48 ct. a. w. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 6 zł. 46 ct. a. w. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Pawła Makarysa własnej pod l. 101 w Zamarstynowie położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 9 sierpnia, w dniu 9 września i w dniu 11 października 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. a. w. a chęć kupienia mający złożyć ma 80 zł. a. w. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki, jakoteż wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

O czem się obie strony, tudzież biuro powiatowe Zakładu kred. włościańskiego c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. Urząd podatkowy, Ferdynanda Gadomskiego, Stefana Ruseckiego, Nechę Schneider z życia i miejsca pobytu niewiadomą do rąk ustanowionego obecnie w tym celu kuratora adw. Dra Standa, jakoteż wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 listopada 1879, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego obecnie w tym celu z urzędu kuratora adw. Dra Luki z substytucyą adwok. Dra Bodeka, przez edykta i ogłoszenie w w gazecie urzędowej się uwiadamia.

Lwów 31 marca 1880.

(5193 3—3) **Edykt.**

L. 2552. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyii sprzedaje w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Stefanciów vel Stefańczuk pto 150 zł. w. a. z pn. realność dłużniczą pod l. k. 146 w Oskrzesińcach na imię dłużnika w księdze gruntowej dla Oskrzesiniec zaintabulowaną w trzech terminach t. j. dnia 1go września, 4 października i 5 listopada 1880, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Zakład 30 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania, oszacowania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 10 maja 1880.

(5017 3—3) **Edykt.**

L. 2407. Złoczowski c. k. sąd obwodowy ustanowił, celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 16 sierpnia 1879 l. 6878 w sprawie spadkowej Rozalii z Dobrowolskich 1 małż. Podhalicz 2 Wagner z miejsca pobytu i z życia niewiadomym interesantom Józefowi Dobrowolskiemu, Władysławowi Dobrowolskiemu, Wiktorowi Dobrawolsaiemu Emilii z Dobrowolskich Budaszewskiej względnie w razie tychże śmierci niewiadomym ich spadkobiercom kuratorem p. adw. Dr. Warteresiewicza z zastępstwem p. adw Dr. Billeta i zarządził doręczenie rzeczonej uchwały dla wzmiankowanych nieobecnych interesantów do rąk wymienionego kuratora, o czem tychże z tem wezwaniem zawiadamia, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi podali, gdyż wynikłe z tego zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 3 kwietnia 1880.

(5197 3—3) **Edykt.**

L. 4184. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Chaima Józefa Pantzera, celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 150 zł. w. a. z pn. od dłużnej masy leżącej po Owadie Pantzerze należącej mu się realność pod l. k. 313 w Bóbrce położona rzeczonej dłużnej masy spadkowej własna, ciała tabularnego niestanowiąca na trzech terminach t. j. dnia 22 września, 26 października i dnia 30 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 10% ceny szacunkowej 250 złr. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach w registraturze tusądowej.

Bóbrka 16 czerwca 1880.

(5196 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3617. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Müllera w kwocie 186 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 3 września, 19 października i 24 listopada 1880 zawsze o godz. 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności masy nieobjętej Seliga Korna własnej pod l. 188 w Bóbrce położonej jak Dom. Tom. II pag. 460 n 1 haer. ciała tabularne stanowiącej.

Na pierwszym i drugim terminie może realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej być sprzedaną na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków jest do przeglądnięcia w t. s. registraturze.

Bóbrka 23 maja 1880.

(5199 3—3) **Edykt**

L. 4554. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia z życia i miejsca niewiadomego Jakóba Wołoskiego a względnie tegoż równie nieznanych spadaobierców, że dla nich w celu doręczenia uchwały tabularnej tegoż c. k. sądu z 5 grudnia 1879 l. 7169, na prośbę Seliga Freuwirtha i innych dotycznie własności realności pod Nr. 254 w Lisku wydanej, Nathan Grünzberg kuratorem do aktu ustanowiony został, i temuż wspomnioną uchwałę doręczono.

Lisko dnia 19 lipca 1880.

(5192 3—3) **Edykt.**

L. 15133. C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie Wilchelma Krengla przeciwko Henrykowi Krenglowi z miejsca pobytu niewiadomemu, został dla pozwanego ustanowiony kuratorem adw. Dr. Wechsler z substytucyą adw. Dr. Blatteisa i poleca pozwanemu, aby się z ustanowionym kuratorem co do dalszego toku sprawy porozumiał, lub też innego pełnomocnika dla siebie ustanowił.

Kraków 4 lipca 1880.

(4775 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6917. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Augusta i Tadeusza Ligęzów z miejsca pobytu niewiadowych, kuratorem adw. Dr. Tokarza, a to z powodu sub. praes. 9 grudnia 1879 l. 17724 przez Tarnowski dom komisowy banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą Dr. Kaczkowski i Spół. jako prawonabywcę Aleksandra Miazgi łącznie z tymże, przeciw Romanowi Ligęza, Augustowi Ligęza, Tadeuszowi Ligęza, Jadwice Ligęza i Józefie Ligęza, imieniem własnem tudzież jako matce i opiekunce Stanisława Ligęry wyniesionego pozwu o zawyrokowanie, że kapitał indemnizacyjny dóbr Czermna część VIII. jest wolny od odpowiedzialności za pretensye Dr. Wincentego Ligęzy w kwotach 47 zł. 41 ct 5 zł. 30 ct., 8 zł. 9 ct., 79 zł. 29 ct., 11 zł. 48 ct. i 10 zł. 29 ct. i o tem kurandów nazwanych zawiadamia z tem, że uchwałą z 15 stycznia 1880 l. 17724/79 zadekretowany pozew w napisie dla nazwanych przeznaczony, kuratorowi doręcza.

Tarnów 20 maja 1880.

(5026 3—3) **Edykt.**

L. 1125. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi i Annie Huziom pto 63 złr. 3 ct. a. w. z pn. w dniach 22 września 26 października i 24 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 247 w Sośnicy położonego nie stanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 20 czerwca 1880.

(5031 2—3) **Edykt.**

L. 1121. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Broda pto 109 zł. 54 ct. a. w. z pn. w dniach 31 sierpnia, 5 października i 3 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod liczbą 3 w Zabłotcach położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5032 2—3) **Edykt.**

L. 1122. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Michałowi Hładyło pto 200 zł. a. w. z pn. w dniach 1 września, 6 października i 9 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 31 w Grabowcu położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5216 2—3) **Edykt.**

L. 6504. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Józefa Preysa, A. Dawida Preysa i Herscha Preysa dzierżawców dóbr Harbuzowa i Manajowa, pierwszych dwóch w Olejowie a trzeciego w Harbuzowie zamieszkałych.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. sędziemu powiatowemu panu Zachariaszowi Czuczawie w Zborowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Ludwika Heynego w Złoczowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi porzynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 sierpnia 1880 godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiatowym w Zborowie, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 24 września 1880 i podać ją na terminie na dzień 8go października 1880, godzinę 10 przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie wyznaczonym do uznania płynności i do oznaczenia prawa pierwszeństwa chociażby o nią, spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności i zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Złoczów dnia 23 lipca 1880.

(5217 2—3) **Edykt.**

L. 15202. C. k. Sąd powiatowy deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. względnie 113 zł. 98 ct. odbędzie się na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tut. sądzie w 3 terminach tj w dniu 26 sierpnia, 23 września i 4 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 19 w Dziekanowicach w powiecie Krakowskiem położonej Salomei Kuligowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 10 prc.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. registraturze.

Kraków 11 czerwca 1880.

(5215 2—3) **Edykt.**

L. 1662. Teofila Wąsikiewicz z Rzeszowa uznaną zostaje za obłąkaną zostaje za obłąkaną i ustanawia się jej za kuratora męża Aleksandra Wąsikiewicza z Rzeszowa.

C. k. Sąd obwodowy

Rzeszów 18 marca 1880.

(5224 2—3) **Edykt.**

L. 6949. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 26 sierpnia, 28 września i 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rostokach pod l. k. 112 i 115 położonych, ciała tabularnego niestanowiących do Zofii Łukań należących na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil w kwotach 26 zł. w. a., 11 zł. 10 zł. 80 ct. i 16 zł. w. a. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową, a to realność pod l. k. 112 za cenę 200 zł. w. a. a realność pod l. k. 115 za cenę 150 zł. w. a., zaś przy trzecim terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Wrazie gdyby się jeden i ten sam kupiec na obie realności nie znalazł, będą takowe i osobno sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne można wejrzeć w tus. registraturze.

Kuty dnia 11 marca 1880.

(5210 2—3) **Edykt.**

L. 10172. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Józef Kurz wniósł zgłoszenie w celu sprostowania nowo założonego wykazu hipotecznego dla majętności tabularnej Józefówka przez odpisanie parcel. gr. 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 232, 233, 234, 235 i 236 z karty stanu majątkowego, wskutek którego do przesłuchania interesowanych termin na dzień 6 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem naznaczono.

Gdy pobyt wierzyciela hipotecznego Józefa Pluty wiadomy nie jest, ustanowiono dla obrony praw tegoż w tej sprawie kuratorem adw. Dr. Bronisława Gałeckiego.

Tarnów dnia 22 lipca 1880.

(5211 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1551. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych właścicieli następujących rzeczy w drodze postępowania karnego w sądzie złożonych, jako to:

Jednej spodnicy różowej, jednej koszuli dziecinnej, 4 świdrów, 2 dłut, pary butów i pary chodaków, jednego pistoletu dwururkowego, jednej kłódki żelaznej, 1 noża kuchennego, 1 klucza i 1 witrycha, 1 nożyka, paczki sierści i nożyc, 1 flaszki graniastej, 1 kurtki sukiennej, 3 witrychów drewnianych, 1 łokcia, 1 szydła, 1 skałki, 1 nożyka i 1 paczki tytoniu, 1 dłuta, 3 witrychów, 1 klucza wielkiego i 3 mniejszych, 1 guni, 1 pary chodaków, 2 kluczyków, 1 drewnianego ciężadła do pługa, 1 pary pończoch, 3 sznurków paciorek, 1 klamerki, 1 laski ze szyletem, 6 sznurków białych korali, 1 kapelusza czarnego, 1 płótniaki konopnej, 1 płótniaki konopnej i gaci zgrzebnych, 1 haczka kuchennego, 1 łancucha żelaznego, 1 pary skarpetek, 1 woreczka i 1 chusteczki, 5 par butów, 1 młota żelaznego, 1 łopaty żelazej, 1 młotka mularskiego i 1 winkla żelaznego, 1 woreczka z drobnem żelaziwem, że takowe na dniu 6 lipca 1880 przez dubleczną licytacyę sprzedane zostały i uzyskaną z tej sprzedaży cenę 10 zł. 15 ct. do c. k. urzędu poborowego w Lisku na rzecz skarbu złożono, dalej że w myśl §. 379 p. k. właściciel może przez przeciąg 30 lat, licząc od trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej przysłużą prawo, zwrotu uzyskanej ceny kupna w drodze sądowej żądać.

Lisko 22 lipca 1880.

(5219 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 299. C. k. sąd powiatowy w Borynii podaje do publicznej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Samborze dnia 31 grudnia 1879 l. 18372 na zaspokojenie wierzytelności Srula Leib w ilości 329 zł. w. a. z odsetkami 6% od dnia 7 października 1869 bieżące mi i kosztami sądowemi w ilości 10 zł. 88 ct. w. a. tudzież kosztami egzekucyjnemi 2 zł. 67 ct. i 9 zł. 76 ct. w. a. rozpisaną zostala publiczna przymusowa sprzedaż części dóbr „Dwerniczyzna górna" w Wysocku wyżnem położonych wedle księgi gruntowej tutejszego sądu Dom. I. pag. 41 n. 5 haer na imię dłużniczki Waleryi Fiala zapisanych.

Sprzedaż rzeczona odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: w dniu 29 sierpnia i w dniu 23 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Licytacya tej części dóbr odbędzie się w dwóch terminach, na których te dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

2) Cenę wywołania stanowi wartość protokołem ocenienia z dnia 26 maja 1874 l. 2466 wydobyta w kwocie 5205 zł. w. a.

3) Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 520 zł. 50 ct. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych.

Obligacye i listy zastawne obliczone będą wedle kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya innych licytujących po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Gdyby jednak na powyższych dwóch terminach części dóbr „Dwerniczyzna górna" wyżej lub za cenę szacunkową sprzedana nie zostala, na ten wypadek dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 21 października 1880 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, że niejawiący na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

O tej przedsięwzięć się mającej sprzedaży otrzymują uwiadomienie obiedwie strony c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, C. k. urząd podatkowy w Turce, klasztor X. X. Bazylianów Lawrowskich przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie Atamazyj Dorozowski, Państwo kameralne w Boryni przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie Hercel Goldreich, fundusz indemnizacyjny przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, jako też wszyscy wierzyciele, któryby uchwała niniejsza z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną, lub któryby 9 sierpnia 1879 do tabuli weszli przez kuratora, który niniejszem w osobie p. Teofila Kraussa usta nowionym zostaje i przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządzonem zostaje.

Borynia dnia 12 lutego 1880.

(5232 2—3) L. 31909.

Ogłoszenie konkursu.

W celu bsadzenia posady aplikanta przy krajowem Archiwum akt grodzieckich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę ubiegać się mogą tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oddający się studyum historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale sejmowej z dnia 21 si rpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości a względnie dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego uajpóźniej do dnia 15 września 1880.

Z Rady Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 27 lipca 1880.

(5204 2—3) **Edikt.**

Zl. 12.875. Vom Czernowitzer k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur Einbringung der der k. k. priv. galiz. Actien-Hypothekenbank zustehenden, Forderung pr. 3993 fl. 6 kr. ÖW. c. s. c. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldnern Georg Missr, Hypolit Aywas und Katarina Aywas gehörigen landtäflichen Gutsantheils Mitken h. g. am 30 September und 4 November 1880 hg. mit dem vorgenommen wird, daß der Gutsantheil bei beiden Terminen nicht unter dem Ausrufspreise pr. 60.000 fl. an den Bestbiethenden veräußert wird, das als Vadium 6000 jeder Kauflustige zu erlegen hat, und daß im Falle des Nichtverkaufes zur Sammlung der erleichternden Bedingnisse die Tagfahrt auf den 4 November 1880 4 Uhr NM. anberaumt wird, daß endlich die übrigen Bedingnisse die Kauflustigen in der hg. Registratur einsehen können.

Czernowitz am 9 Juli 1880.

(5132 2—3) **Edikt.**

Zl. 30653. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der von der deutschen Hypotekenbank in Sachsen-Meiningen wieder Lokada Smetkowski ersiegten Beträge pr. 1925 Thl. pr. Crt. in effektiver klingender Münze sammt 5% Zinsen in effektiver klingender Münze von dem Theilbetrage pr. 275 RThl. vom 1 Juli 1873 angefangen, bis zu wirklichen Zahlung dann der Summe pr. 54450 Thl. pr. Crt. in gleicher Münze sammt 5% in derselben klingender Münze zu leistenden vom 1 Jänner 1874 bis zum wirklichen Zahlungstage laufenden Zinsen so wie der Kosten pr. 24 fl 63 kr. ö. W. dann der mit dem Bescheide vom 22 Mai 1874 Z. 21036 zugesprochenen Exekutionskosten pr. 17 fl. 67 kr. öster. Währ. der Schätzungskosten pr. 32 fr. ö. W. der mit dem h. g. Bescheide vom 29 April 1876 Z. 14695 im Betrage von 47 fl. 47 kr. ö. W. zugesprochenen, so wie der weiteren Exekutionskosten von 41 fl. 15 kr. ö. W., dieneuerliche Relizitation der früher der L. ok. di S. mietkowska, gegenwärtig dem Mendel Pieper eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub Nr. 56 neu 45 alt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hipothekenbank in Sachsen-Meiningen, auf Gefahr und Kosten des Bazyl Towarnicki und nunmehr dessen Erben nach Kräften des Nachlasses an einen Termine, und zwar am 11 October 1880 um 9 Uhr früh hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Den Ausrufspreis bildet der erhobene Schätzungswerth pr. 86404 fl. 24 kr. öW.

2. Jeder Kauflustige hat ein Vadium mit 10% des Ausrufspreises ausmacht d. i. also den Betrag pr 8640 fl. 42 kr. ö. W. oder eigentlich in runder Summe gerechnet den Betrag von 8600 fl. ö. W. im Baaren oder Sparkassebücheln, oder auch in Staatsschuldverschreibungen, in galiz. Grundentlastungsobligationen, in Pfandbriefen des galiz. Boden-Kreditvereines oder in galizischen Hipothekenbriefen, vor Beginn der Versteigerung zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

Die Staatsschuldverschreibungen und galizische Grundentlastungsobligationen, Pfand- oder Hypothekenbriefe, werden zu Curse des letzten dem Lizitationstermine vorangehenden Tages, wie dieser Curs in der ämtlichen Lemberger Zeitung („Gazeta Lwowska") ausgewiesen sein wird, berechnet werden. Das Vadium des Erstehers, wird in das gerichtliche Depositenamt erlegt, hingegen das der übrigen Lizitanten denselben gleich nach beendigter Versteigerung zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher wird gehalten sein, binnen 30 Tagen nach Rechtskräftigwerdung des den Lizitationsakt zur Wissenschaft annehmenden Bescheides sich vor dem Gerichte auszuweisen, daß er nebst den ein gesetzliches Vorrecht vor allen Hypothekarlasten genießenden landesfürstlichen Steuern und den denselben gleichgestellten sonstigen Abgaben, die Forderungen der deutschen Hypothekenbank in Sachsen-Meiningen franco sammt allen Nebengebühren vollständig berichtigt, oder doch nach Bezahlung aller rückständigen Forderungen dieser Bank sammt Nebengebühren von derselben die Belassung der restlichen Forderung bei der Hypothek der versteigerten Realität erwirkt hat.

Diejenige Summe, welche der Ersteher an den obigen priviligirten Lasten, und an die deutsche Hipothekenbank in Baaren wird bezahlt haben, oder welche von dieser Bank bei der Hipothek wird belassen werden, gilt als auf Rechnung des Erstehungspreises geleistet.

Wovon diejenigen Tabulargläubiger, welche nach dem 27 Jänner 1879, als dem Ausstellungstage des ergänzten Tabularextraktes in die Landtafel gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Lizitationsbescheid oder die fünfte gen Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden sollten, durch den aufgestellten Kurator adw. Dr. Szwedzicki verständigt werden.

Lemberg am 3 Juli 1880.

(5110 2—3) **Edykt.**

L. 9787. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w dniu 26 marca 1818 umarła w Gródku Anastarya Onyszkiewiczowa z pozostawieniem majątku, nie rozporządziwszy na wypadek śmierci. Ponieważ miejsce pobytu powołanych do tego spadku z ustawy Teofili Onyszkiewiczowej i Katarayny Zadorożnej sądowi tutejszemu wiadomem nie jest, przeto wzywa się tychże spadkobierców, aby w ciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym, swe deklaracye do tego spadku wnieśli, inaczej spadek ze zgłaszającymi się i z ustanowionym kuratorem adwokatem Dr. Flakowiczem przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 10 lutego 1880.

(4975 2—3) **Edykt.**

L. 4371. C. k. sąd pow. w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Kunegundę Scholową, iż Bronisława Welfeldowa przeciw niej skargę pod dniem 19 czerwca 1880 l. 4371 o zapłacenie 100 złr. a. w. wniesła i że do rozprawy termin na 2 sierpnia 1880 wyznaczono a dla niej kuratorem adwok. Dr. Abdona Bieńczewskiego w Jaśle ustanowiono, któremu dowody obrony podać winna, jeżliby innego zastępcy prawnego sobie nie obrała.

Jasło 21 czerwca 1880.

(5036 3—3) **Edykt.**

1129. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Sośniak pto 80 złr. 90 ct. a. w. z pn. w dniach 14 września 12 października i 10 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 29 w Dmytrowicach położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 21 czerwca 1880.

(5123 3—3) **Edykt.**

L. 2114. Celem zaspokojenia należytości Mendla Klausnera 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20 sierpnia i 21 września 1880 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy domu, połowy stajni i stodoły, połowy placu budowlanego, połowy gruntu ornego 1 morg obejmującego, połowy gruntu po dwie ćwierci i pod jedną miarkę wysiewu, połowy placu pod budynek, połowy placu pod młyn i młyna Józefata Sorczaka własnych w Krynicy położonych.

Cena szacunkowa wynosi 1087 zł. 50 ct.

Wadyum 109 zł.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 5 lipca 1880.

EDYKT.

L. 30287. Stosownie do dekretu nadw. z 1 maja 1837 l. 199 i 6 stycznia 1842 l. 587 wzywa c. k. sąd krajowy niewiadomych wierzycieli dokumentów w przyległym spisie poszczególnionych przeszło lat 30 w depozycie sądu przechowanych aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu podania o wydanie tych dokumentów, wykazując prawa swe do takowych do sądu tutejszego tem pewniej wnieśli, ileże po upływie terminu, edyktem tym oznaczonego wykazane dokumenta z depozytu wyjęte i oddane będą registraturze sądowej, celem dalszego onych przechowania bez wszelkiej odpowiedzialności skarbu państwowego.

Szczegółowy spis dokumentów przejrzany być może w registraturze sądu krajowego.

C. k. sąd krajowy.

Lwów dnia 3 lipca 1880. (4708)

Wykaz

przechowanych mas w depozycie c. k. Sądu krajowego we Lwowie z wyż 30 lat.

Liczba porządkowa	Masa depozytowa
1	Józefa Lisowieckiego
2	Kurandów Izabeli i Antoniego Łoś i Tekli Urbańskiej
3	Ignacego Lisińskiego
4	Antoni go Lisikiewicza
5	Franciszka Łozyńskiego
6	Jana Lewickiego
7	Stanisława i Izydory Laszkiewicz
8	Ludwika i Sydonii Laszkiewiczów
9	Michała Łuckiego
10	Józefa Lakupich
11	Michała Łuckiego
12	Michała Łuckiego
13	Tomasza Łązyńskiego
14	Feliksa hrabiego Łoś
15	Bartłomieja Lisiewicza
16	Maryanny Lewickiej
17	Jana Lewandowskiego
18	Teodora Lewińskiego
19	Rozalii Łoś
20	Heleny Łuckiej
21	Benedykta Lumsnera
22	Anny hr. Łoś
23	Zygmunta hr. Łoś
24	Piotra Lipnickiego
25	Maryanny Łucka
26	Stanisława Lewandowskiego
27	Natalii i Mieczysława Lewandowskich
28	Leopoldyny i Amalii Leimsner
29	Ludwiki z Turzańskich Łużeckiej
30	Sidonii Lewickiej
31	Maksymiliana Lewickiego
32	Jana i Julianny Łuckie
33	Franciszka Laszkiewicza
34	Magdaleny Lewickiej
35	Mayer Chaim Gittel i Elke Luft
36	Mikołaja Litwinowicza
37	Jakuba Lubingera i Szyszkowskiego
38	Abrahama i Racheli Landau
39	Elżbiety Lipińskiej
40	Berischa Lwów
41	Dwory Landes
42	Mendla Landes
43	Antoniego Lisiewicza
44	Joachima Łempickiego
45	Elżbiety Łokczewskiej
46	Julii Łącina
47	Kryd. Karola Łozińskiego
48	Bartłomieja i Wiktoryi Łubińskich
49	Agnieszki Liskowackiej
50	Agnieszki Młockiej
51	Katarzyny Mosoczy
52	małolet. Adalberta i Barbary Mniszków
53	Stanisława hr. Mniszek
54	Eiio Mochnackiego
55	małolet. Nepomucyny Myślerzewskiej
56	Daniela Myszkowskiego
57	Michała Mikiejewicza
58	Bazylego i Heleny Mikiejewiczów
59	Anna Marowazda
60	Kajetana Mikołajewicza
61	Piotra Moszyńskiego
62	Jędrzeja Malinowskiego
63	Maryanny Maniawskiej
64	Konstancyi Miączyńskiej 2 voto Nowakowskiej
65	Eliasza Mikołajewicza
66	Ludwika Mierzejowskiego
67	Onufrego Malczewskiego
68	Konstantego Monasterskiego
69	Grzegorza Monasterskiego
70	Jana Matyńskiego
71	Maryi i Julii Monasterskich
72	Ludwika Marynowskiego
73	Pawła Mozarowskiego
74	Zofii Manasterskiej
75	małol. Katarzyny Manasterskiej
76	Weroniki Mniszek
77	Grzegorza Michałowskiego
78	Julii Martynowicz
79	Franciszka i Zofii Mezer
80	Barbary Mściwujewskiej
81	Fabiana Matkowskiego
82	Karola Matczyńskiego
83	Julianny Matanowskiej
84	Michała Maczuskiego
85	Herscha Menkesa spadkob.
86	Jana Maksymowicza spadkob.
87	spadkowa Jana, Józefa i Karoliny Michalskich
88	Milannowicza
89	Majera i Dresli Mimeles
90	Christiana Mentzel
91	masa krydalna Chaji Zirl Males
92	małolet. Tauby Mises
93	Jakóba i Filipa Mentschek
94	Jana Martynowicza
95	Klary Marszałkowskiej
96	Jakóba Motylewskiego
97	Lorenza Martin
98	Wolfa Mitter
99	Franciszka Münich
100	Josnego Mises
101	Ludwika Mik
102	Markusa Ber Margulesa
103	pupilarna Maryanna Mikras
104	pupilarna Maryanny i Józefa Mokrzyckich
105	spadkowa Amanda Merkisch
106	Karola Nadworskiego
107	Wincentego Nadworskiego
108	Jana Niezabitowskiego
109	Jana Nechrebeckiego
110	Józefa Niedźwiedzkiego
111	Franciszka Nemethy
112	Jana Niezabitowskiego
113	Noskowskiej
114	Philareta Niemałkiewicza
115	Apolonii Nowickiej
116	Alfreda Napiórkowskiego.
117	Henryka Nowakowskiego
118	Dominium Niedźwiada
119	Franciszka Niedźwieckiego
120	Józefa Niezabitowskiego
121	Justyna Nowosielskiego
122	Antoniny Niezabitowskiej
123	Tytusa Niedźwieckiego
124	Andruch Nikolai
125	Benjamina Nalkes
126	Anny Nikisch 2 ślubu Gańczkowskiej
127	Neranzzyi
128	Mikołaja hr. Ostroróg
129	Józefy Ostrowskiej
130	Tadeusza Omiecińskiego
131	Jana Nepomucena Ortyńskiego
132	Zuzanny Ośmiałowskiej
133	Korneli Olszewskiej
134	Teofili Obmińskiej
135	Michała Olszańskiego
136	Kajetana Osmólskiego
137	Wandy Oloff
138	Euzebiusza Olszewskiego
139	Michała Olexińskiego
140	małolet. Rudolfa Klotyldy Oleksińskich
141	sporna Izraela Okien contra Józefiny Radomskiej
142	Magdaleny Otto
143	Jana Ostrowskiego
144	Anieli i Doroty Okrzyszewskiej
145	Barbary Opuchlak
146	Piotra Petersów
147	krydalna Potockiego
148	Oeka i Psarskiego
149	Pelagii Potockiej
150	Adalberta Konstantego Pieńkowskiego
151	Mikołaja Parmentier
152	Wincentego Pieleckiego
153	Antoniego Pietrzyckiego
154	Grzegorza Pawlikowskiego
155	Anny Pawlikowskiej
156	Kajetana Potczarskiego
157	małolet. Franciszka Ksawerego Pinińskiego
158	Antoniego de Przybyłki Perelli
159	Justyny Polanowskiej Felicyi Bałowskiej i Elżbiety Malewskiej
160	Adalberta Pawlikowskiego
161	Erazma Pruszyńskiego
162	Antoniego hr. Pawłowskiego
163	Tekli Potockiej
164	Henryka i Kamilii Piekarskich
165	Tekli Piotrowskiej
166	Józefa Piątkowskiego
167	Wincentego i Emilii Pruszyńskich
168	Wierzyciele dóbr Potylicza
169	Frydryka Pfersinana
170	Wincentego Piątkowskiego
171	ks. Ignacego Pniewskiego w Sokalu
172	Mikołaja Potockiego
173	Karola Pawłowskiego
174	Stanisława Padlewskiego
175	Karola Pawlik
176	Andrzeja Podhoreckiego
177	Franciszka Pasiecznika
178	Mateusza i Katarzyny Piotrowskich
179	Antoniego Paradowskiego
180	Grzegorza Pantyl albo Piotra Bremen
181	Seliga Pfeffer
182	Estery Rifki Pineles
183	Macieja Pluchacz
184	Bonawentury Przeworskiego
185	Walentego Pankowskiego
186	Józefa Prokopowicza
187	Beili Pressel
188	Josla Pories
189	Józefa Pohl
190	Julianny Plopert
191	Magdaleny Piotrowskiej
192	Jana Pikulskiego
193	Instytut ubogich we Lwowie Paupera i Wolfa Grudera
194	Ludwiki Porębskiej
195	Mateusza Parys
196	Andrzeja Polakowskiego
197	Franciszka Popper
198	Samuela Pineles
199	Wincentego Rzewuskiego
200	ks. Radziwiłła
201	Laurenza Radeckiego
202	Franciszka Radzimińskiego
203	Konstancyi hr. Rzewuskiej
204	Teresy Rozwadowskiej
205	wierzyciele Oktawa hr. Rozwadowskiego
206	Franciszka Rościszewskiego
207	Jana Rościszewskiego
208	Karola Rudzińskiego
209	wierzyciele na dobrach Rukszyce
210	Maryanny Ryfińskiej
211	Agnieszki Roszowskiej
212	Katarzyny i Kajetana hr. Rey
213	Kazimierza i Elżbiety Rzeźniatowiczów
214	Izaka Jakóba Reitzesa
215	Arona Chaima Rappaport
216	Józefa Reiss
217	Abrahama Reitzes
218	Antoniego Rudolfa
219	Józefa Regolini
220	Zirli Rosa
221	Reisli Reiter
222	małol. Sary Schifry i Nachmana Reiss
223	Mateusza Repuszyńskiego
224	Raucha
225	Salomona Kohn
226	Rosenberga Eisiga i Gimple
227	Jana i Anny Retzbacha
228	Józefa Reiss
229	Leona Scheinera
230	Ignacego Smolskiego
231	Stanisława Strzałkowskiego
232	Józefa Szeptyckiego
233	Mikołaja Szymonowicza
234	Julianny Słotwińskiej de Szczawińskie
235	Maryanny Siemigienowskiej
236	Grzegorza Sawickiego
237	Anny Swieżawskiej
238	Andrzeja Stupnickiego
239	Salomei Scheiner
240	Gerwazego Strzeleckiego
241	Mikołaja Sozańskiego
242	Kajetana Sierpińskiego
243	Franciszka Skrzyńskiego
244	Heleny Strzeleckiej
245	Eranciszki Skrochowskiej
246	Bronisława Szctajskiego
247	Grzegorza Sozańskiego
248	Aniele Sieleckiej
249	Michała Swiątkiewicza
250	Adolfa i Adama Studzińskiego
251	Józefa Skrzyszowskiego
252	Ignacego Starzewskiego
253	Ludwika Strzałkowskiego
254	Stanisława Schmidta
255	Tekli Sieleckiej
256	Romana Szumlańskiego
257	Wiktoryi Skrochowskiej
258	Benedykta Szczechowicza
259	Michała Samuela
260	Tekli Starzyńkiej
261	Jana Stupnickiego
262	Katarzyny Sidorowiczowej
263	Teofila i Lubina Streng
264	Kazimierza Szczerbińskiego
265	Michała Strońskiego
266	Jana Snigórskiego
267	Katarzyny Sokołowskiej
268	Maryanny Sorowkównej
269	Sassow Karola, Louise, Wilhelminy i Elżbiety
270	Jana Swczyńskiego
271	Antoniego Strzembickiego
272	Izaka Spiel
273	Teresy Schmidt
274	Józefa Silberstein
275	Adalberta Sliwińskiego
276	Apolonii Stein
277	Berla Schönfelda
278	Eisiga i Mindli Segel
279	Józefa Schöbenbecka

Liczba porządkowa	Masa depozytowa	Liczba porządkowa	Masa depozytowa	Liczba porządkowa	Masa depozytowa
280	Aleksandra Szatkowskiego	326	Ignacego Torczyńskiego i Amalii Keller	371	Frydryka i Maryanny Wolter
281	Bogufała Schrotter	327	nielet. Kazimierza i Amalii Tchórznickich	372	Karola Wilda
282	Augusta Spólniczaka	328	Pawła Trawulińskiego	373	Berla Wittelesa
283	Frydryka Skarbka	329	Anieli Terenkoczy	374	Chaji Weissberg
284	Dawida Leiba i Chaji Drisse Schrenzel	330	Ettel Thawisohn	375	Katarzyny Walek
285	Józefa Stampf	331	Leisora Sine Trert	376	Mikołaja Witanowskiego
286	Katarzyny Stenzel	332	Trescher	377	Zofii Wojtyńskiej
287	Chany Silberstein	333	Samuela Tłumak	378	małol. Wernreb Mindli i Ryfki Czyżes
288	Berla Schinfelda	334	Agnieszki Tatarowiczowej	379	Gitli Weinreb
289	Marcina Stupar	335	Josla Thumen	380	Szymona Wierzbickiego
290	Schmerla Stark	336	Józefa Titz	381	Józefa Wismar contra Birnbaum
291	Salamona Schuster	337	Franciszka ks. Urbanik	382	Józefa Wertheimera
592	Józefa Strasser	338	Erazma Ujejskiego	383	Samuela Wechsler
293	Karola Fried Sturmla	339	Jana Urichsthal	384	Herscha Weinerth
294	Süssli Schapiry	340	Antoniny Urbańskiej	385	Moses Majer Windrich
295	A. Straus	341	Rozali i Kaspra Urbańskich	386	Józefa Wojnarowicza
296	Wacława Stach	342	Jana Winnickiego	387	Tomasza Wołoszyn
297	Julianny Stein	343	Piotra hr. Wodzickiego	388	małol. Andrzeja, Józefa, Juliana, Maryi i Franc. Widów
298	Franciszka Šenoner contra Łodyńskiemu	344	nielet. Alfreda Wolfa	389	Michała Zieńkiewicza
299	Herscha Schilder	345	Adalberta Wiśniewskiego	390	Feliksa Zbijewskiego
300	Ignacego Schadbej	346	Brygidy Wierzbowskiej	391	Kazimierza Zbrożek
301	Karola Schneider	347	Matyldy Zabierzewskiej urodz. Wocher	392	Jana, Tekli Magdaleny i Katarzyny Żukowskich
302	Józefa Strzeleckiego	348	Jędrzeja i Tekli Wolańskich	393	Piotra Żurakowskiego
303	Mindli Sprecher	349	Antoniego i Zofi Wronowskich	394	Michała Zalewskiego
304	Zygmunta Schlesinger	350	Antoniego Winkler	395	Antoniny Żarskiej
305	Racheli Sobel	351	Tekli de Konopackie Witosławskiej	396	Bazylego Żerebeckiego
306	Chaima Schmelke	352	Grzegorza Skarka	397	Adama hr. Zamojskiego
307	Franciszka Schumanna	353	Kazimierza Wrońskiego	398	Józefa Zakaszewskiego
308	Straussa	354	Adolfa Wodnickiego	399	Gertrudy Zdanowicz
309	Antoniego Sorger	355	Antoniego Wojcickiego	400	Józefa Zurakowskiego
310	Izraela Hersch Selzera	356	Julii Wierzchowskiej	401	Elżbiety Zbierzchowskiej
311	spadkobierców Sorgera	357	Antoniny Wyszotrawskiej	402	Justyny Zurowskiej
312	Schumanna	358	Julianny Wojaczyńskiej	403	Józefa Zurowskiego
313	Jerzego Truka Aschendorf	359	Sobiesława Wieniawskiego	404	Józefa Zajączkowskiego
314	Michała Turkuta	360	Wiktora Wiśniewskiego	405	Maurycego Zub Zdanowicza
315	Maurycego Torosiewicza	361	Georga Wirskiego	406	Władysława i Julii Zapletal
316	Józefa Terleckiego	362	Grzegorza Wyhowskiego	407	Adolfa, Leopolda, Adama etc. Zajączkowskich i Cisowskich
317	Zofii Trylowskiej	363	Franciszka hr. Wielopolskiego	408	Heleny Zyschka i Stojanowicz
318	Karola Tyski	364	Tekli Władek	409	Tomasza i Maryanny Ziembickich
319	małol. Jana Turczyńskiego	365	Wierzyciele na dobrach Wojsławice i Mianowiec	410	Zeidler Józefa, Lndwik i Emilia
320	Platona Tobaczyńskiego	366	Michała Witoszyńskiego	411	Ewy Zachariasiewicz.
321	Sylwestra Terleckiego	367	Julianny Witoszyńskiej		
322	na rzecz wierzycieli dóbr Turze	368	Julianny Volmar		
323	Maksymiliana Trojackiego	369	Wisshoffera		
324	Franciszka Trzecieskiego	370	Leopolda Wenzel		
325	Władysława hr. Tarnowskiego				

(5012 3—3) **Edikt.**

Zl. 10719. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche, bewegliche so wie über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Abba Hass in Borysław der Concurs eröffnet worden. Zur Leitung desselben wurde der k. k. Landesgerichtsrath Anton Dyduszyński und als einstweiliger Massaverwalter Adw. Dr. Gelehrter in Drohobycz bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tage von der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte (oder k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz) nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 17 September 1880, um 9 Uhr VM. bestimmten Tagfahrt von dem Concurskommißär in Sambor zur Liquidirung und Rangsbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagsatzung auf den 2 August 1880 Vormittags 9 Uhr bei dem Koncurscommißär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen eingeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Sambor oder im Sprengel des k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wohnen, errinnert, daß sie nach §. 111 einen in Sambor oder Drohobycz wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden.

Sambor den 16 Juli 1880.

(5025 3—3) **Edykt.** L. 1086.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Ignacemu Wytroszyńskiemu pto 86 zł. 76 ct. a. w. z pn. w dniach 31 sierpnia, 5go października i 3go listopada 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 19/20 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5024 3—3) **Edykt.**

L. 1085. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Aleksandrowi Koszko pto 178 zł. 33 ct. a. w. z pn. w dniach 31go sierpnia 5 października i 3 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 34 w Sośnicy położonego nie stanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5149 3—3) **Edykt.**

L. 2902. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej że dnia 20 sierpnia, 24 września i 29go października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 462 w Starych Kutach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, należącej do Wasyla Demczuka i na 100 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Altera Majera Kreisel w kwocie 4 złr. w. a. z pn. się odbędzie.

Wzdyum 10 złr. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty 22 czerwca 1880.

(5147 3—3) **Edykt.**

L. 2892. C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że na żądanie Salamona Pasternaka w celu zaspokojenia pretensyi 125 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy realności l. 54 w Zabużu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Wasyla Malickiego należącej na dniu 16 sierpnia, 15 września i 21 października 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa i wywołania 420 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. registraturze.

Kamionka 2 lipca 1880.

(5148 3—3) **Edykt.**

L. 1160. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem że w dniach 20go sierpnia, 24 września i 29 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kutach pod l. k. 51/1121 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Karola Migockiego należącej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Pfau w kwocie 205 złr. a. w. z przyn.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 450 zł. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty dnia 31 marca 1880.

(4628) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 20 Juni 1880, Zl. 4089, 4090 und 4165, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr. 141 vom 15 Juni 1880 wegen des Artikels „Orrenda tragedia" beginnend mit „In via Molino a Vapore" und der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 1096 vom 15 Juni 1880 wegen des Artikels „Il dramma della via Molino a Vapore" beginnend mit „Nel pomerigio di jeri a sera" nach Artikel VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann der Zeitschrift „La Scintilla" Nr. 9 vom 17 Juni 1880 wegen des Artikels „I Trampolieri ed i Buffoni Le Vipere e le Capre" nach §. 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1880, Zl. 5878, bie Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden periodischen Druckschrift „Allgemeine Zeitung" Nr 5 von 13 Juni 1880 wegen des Artikels „Freudenthal, 6 Juni" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1880, Zl. 59 5, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor" Nr. 71 vom 19 Juni 1880 wegen der Notiz „Jazykova rovnopravnost na papíre" nach §. 300, dann wegen der Notiz „Zid Eben" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 22 Juni 1880, Zl. 2480, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire" Nr. 70 vom 18 Juni 1880 wegen des Artikels „L'incidente Radman" beginnend mit „Nel 1877 appena inaugurata" und endend mit „apprezzato da Arbe a Spizza" nach §. 300 St. G. verboten.

(4637) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 23, 25 und 26 Juni 1880 Z. 14470, 14559, 14649, 14739 und 14560, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Akademicke listy" Nr. 6 vom 18 Juni 1880 wegen des Artikels „Po skutcich jejich poznavame je" nach §. 305 St. G., dann wegen des Artikels „Medikove cesti" nach §. 302 St. G.;

„Svornost" Nr. 40 vom 19 Juni 1880 wegen des Leitartikels „V Praze, 18 cervna (Pud dop.)", wegen des Feuilletonartikels „Ve Slanem, 19 cervna", dann wegen des Artikels „Z ceskeho snenu" nach §. 302 St. G.;

„Cech" Nr. 141 vom 22 Juni 1880 wegen des Leitartikels „Smi-li katolicky knez politikou se zabyvati" nach §. § 65 a St. G. und Art II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862;

„Arbeiterfreund" Nr. 12 vom 24 Juni 1880 wegen des Artikels „Der Arbeiter hat nichts zu riskiren" nach §. 302 St. G.;

„Svobodny obcan" Nr. 25 vom 19 Juni 1880 wegen des Leitartikels „Jinde a u nas" nach §. 302 St. G.;

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsan waltschaft mit dem Erkentnisse vom 27 Juni 1880 Zl. 3955, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Ungarische Wochen-Post", Probenummer vom 20 Juni 1880, wegen des Correspondenzartikel „Graz, 16 Juni" nach §. 300 St. G. verboten.

(5246) **Edykt.**

L. 8922. C. k. sąd powiat. w Buczaczu ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. Petlikowce stare z miejscowością Petlikowce nowe dnia 11go sierpnia 1880 rozpocznie i wzywa każdego, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania by się zgłosił i wszystko naprowadził, co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Buczacz dnia 29 lipca 1880.

(5252) **Ogłoszenie.**

L. 1086. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Czerlany powiatu sądowego Grodeckiego rozpoczną się dnia 9go sierpnia 1880. r.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 28 lipca 1880.

(4752 3–3) **Edykt.**

L. 5592. C. k. Sąd obwodowy Kołomyjski podaje do wiadomości, że dozwolona w sprawie gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Longinowi i Maryi Mokrzyckim o 500 zł. z pn. odbędzie się w dniach 24 sierpnia, 14 września i 26 października 1880, zawsze o 10tej godzinie przed południem, a to w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania w sumie 800 zł., w trzecim terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł. a. w.

O czem się wszystkich tych, którzy po dniu 24 marca 1879 do księgi gruntowej realności sprzedać się mającej weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła, uwiadamia się z tem, że ustanowiono im kuratora adwokata Dra Freudenberga ze substytucyą adwokata Dra Rascha.

Kołomyja 17 czerwca 1880.

(4773 3–3) **Edykt.**

L. 5363. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu uwiadamia przebywającego za granicę w Gdańsku w królestwie Pruskiem Majera Sachsenhaus, że w skutek prośby Rebeki Robinsohn z dnia 28 kwietnia 1879 l. 4872 przeciw Binie i Majerowi Sachsenhaus o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z pn. tutejszosądowym nakazem zapłaty z 30 kwietnia 1879 l. 4872 polecono mu, by z weksłu dto. Jarosław 15 lutego 1876 wystawionego pochodzą sumę 400 zł. w. a. z 6% od 16 sierpnia 1876 i kosztami 12 zł 9 ct. w trzech dniach pod egzekucyą Rebece Robinsohn zapłacił, dalej, że mu kuratora w osobie adw. Dr. Jana Gawła w Przemyślu ustanowiono i wzywa Majera Sachsenhaus, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien, spór zaś z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie.

Przemyśl dnia 23 czerwca 1880

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Ossolińskiego l. 12 dom Wernera.